Wydanie 1

ŁÓDŹ
wtorek, 12 lutego 1985 roku
Rok XLI 36 (10831)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

SPOTKANIA I PIERWSZE ROZMOWY PLENARNE

Prezes Rady Ministrów PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski składa wizytę w Indiach

Na zaproszenie premiera rządu Republiki Indii, Rajiva Gandhiego, przybył w poniedziałek do Delhi z czterodniową, oficjalną wizytą państwową prezes Rady Ministrów PRL, gen. armii, Wojciech Jaruzelski.

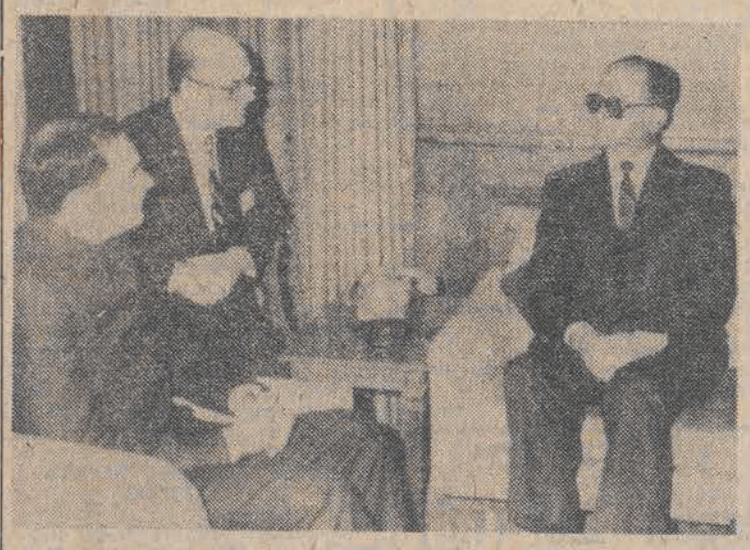

Spotkanie premierów Polski i Indii w Delhi. Od lewej premier Rajiv Gandhi, tłumacz i premier Wojciech Jaruzelski.

Godz. 9 czasu delhijskiego. Na wojskowej części lotniska Palam, ląduje samolot specjalny „Ił-62".

Do stopni samolotu podchodzi premier Rajiv Gandhi, który wita serdecznie szefa rządu polskiego.

Zgodnie z ceremoniałem obowiązującym w Indiach, gen. Jaruzelski zajął miejsce na podium. Orkiestra wojskowa gra hymny Polski i Indii. Dowódca kompanii honorowej składa raport, po czym prezes Rady Ministrów przechodzi przed frontem prezentującego broń oddziału.

Następuje prezentacja indyjskich osobistości oficjalnych — ministrów — członków ścisłego gabinetu (Prezydium Rządu).

Następnie premierowi Indii przedstawieni zostają członkowie delegacji towarzyszącej premierowi.

Dzieci polskie wręczają obydwu premierom wiązanki kwiatów.

Prezes Rady Ministrów wita się z pracownikami przedstawicielstw polskich w Indiach.

Ceremonia dobiega końca.

W towarzystwie Rajiva Gandhiego premier Jaruzelski udaje się następnie do Pałacu Prezydenckiego, Rashtrapatt Bhavan — który na czas wizyty będzie rezydencją polskiego gościa. Jest to honor zastrzeżony dla głów państw.

WIZYTA U PREZYDENTA INDII

W godzinach przedpołudniowych prezes Rady Ministrów PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski, złożył wizytę prezydentowi Republiki, Zailowi Singhowi.

Obecni byli Józef Czyrek, Stefan Olszowski i amb. Ryszard Fijałkowski.

HOŁD PAMIĘCI WIELKICH PRZYWÓDCÓW INDII

Pierwszego dnia wizyty oficjalnej premier Jaruzelski oddał cześć pamięci wielkich przywódców Indii: Mahatmy Gandhiego, Jawaharlala Nehru i Indiry Gandhi.

Delegacja udała się na błonia nad rzeką Dżamnę, na królewskie wybrzeże (Rajgath), gdzie znajduje się symboliczne mauzoleum, wzniesione w miejscu kremacji zwłok Mahatmy Gandhiego, nazywanego powszechnie ojcem narodu indyjskiego.

Premier Jaruzelski składa wieniec z białych i czerwonych róż, goździków i tuberoz i oddaje hołd pamięci wielkiego Mahatmy minutą milczenia.

Szef rządu polskiego wpisuje następnie do księgi pamiątkowej symbolicznego mauzoleum następujące słowa:

„Pragnę złożyć głęboki hołd pamięci wielkiego człowieka, myśliciela i bojownika, który zjednoczył i podniósł naród indyjski do zwycięskiej walki o niepodległość.

(Dalszy ciąg na str. 2)

KONTROLA NIK

WIELE CEN NADAL Z... SUFITU

Dlaczego rosną ceny detaliczne? Są przyczyny obiektywne, m.in. zmiany cen surowców, materiałów paliw, stawek taryfowych przewozowych, składek na rzecz ZUS, zmiany stawek amortyzacji w wyniku przeceny majątku. Ale wyroby drożeją także dlatego, że niektórzy wytwórcy świadomie ustalają poziom ich cen w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami. Przekonują o tym wyniki działań Najwyższej Izby Kontroli przeprowadzonych przy współudziale Inspekcji Cen w III kwartale ub. r. Analiza blisko 3 tys. cen umownych i regulowanych wykazała, że niemal połowę z nich, czyli 1300 ustalono z naruszeniem przepisów o zasadach ustalania kosztów uzasadnionych, a także zakazów nieuzasadnionego podwyższania cen umownych towarów zaopatrzeniowo-inwestycyjnych oraz przemysłowych artykułów rynkowych. Wyższy od przeciętnego odsetek „złych" cen wystąpił w skontrolowanych zakładach przemysłu maszynowego; na cztery ceny — trzy były nieprawidłowe, w przemyśle materiałów budowlanych i przemyśle chemicznym wadliwych było ponad 60 proc., a w spółdzielczości pracy — ponad połowa cen. Niższy od przeciętnego odsetek cen zakwestionowanych odnotowano w przedsiębiorstwach przemysłu spożywczego — 24 proc. i lekkiego — 20 proc.

Nieprawidłowości polegały najczęściej na zawyżaniu kalkulacji kosztów wydziałowych i ogólnozakładowych oraz kosztów bezpośrednich, tj. materiałów i robocizny. W

(Dalszy ciąg na str. 4)

Hafez Asad ponownie prezydentem

Prezydent Syrii, Hafez Asad został szefem państwa na dalsze siedem lat na podstawie plebiscytu wyborczego, przeprowadzonego w niedzielę.

Za pozostaniem Asada na stanowisku opowiedziało się 99,97 procent wyborców. W referendum uczestniczyła rekordowa liczba Syryjczyków: 6.520.428 na 6.560.862 uprawnionych do głosowania.

Obecny mandat prezydenta upływa 13 marca br.

Etiopia. Radzieckie samoloty przewożą ludność z regionów najbardziej dotkniętych głodem do obozów, gdzie łatwiej jest zapewnić dostawy żywności i opiekę lekarską.

PO TRAGEDII NA MORZU PÓŁNOCNYM

Żałoba w woj. gdańskim i w Busku-Zdroju

W związku z zatonięciem statku Polskich Linii Oceanicznych m/s „Busko-Zdrój" i tragiczną śmiercią członków jego załogi, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku ogłosiło na terenie województwa gdańskiego od 11 do 13 bm. dni żałoby.

Na wszystkich budynkach publicznych opuszczone zostały do połowy masztu flagi państwowe oplecione kirem. Odwołano organizowane w tym okresie imprezy o charakterze rozrywkowym.

Wojewoda kielecki i władze miasta Busko-Zdrój przekazały — zapośrednictwem armatora Polskich Linii Oceanicznych — rodzinom ofiar katastrofy wyrazy współczucia. 11 bm. był natomiast w tym uzdrowiskowym mieście Kieleczczyzny dniem żałoby. Spowite kirem flagi na budynkach państwowych zostały opuszczone do połowy masztu.

W związku z tragicznym zatonięciem statku Polskich Linii Oceanicznych m/s „Busko-Zdrój", kierownictwo tego największego w kraju przedsiębiorstwa armatorskiego, zakładowa organizacja partyjna, samorząd pracowniczy, Związek Zawodowy Pracowników PLO, zakładowa organizacja ZSMP, koło Ligi Kobiet Polskich oraz Koło Rodzin Marynarzy — wyrażają wszystkim rodzinom zaginionych marynarzy wyrazy współczucia, żalu i wielkiej troski. Cała załoga PLO łączy się w żalu i żałobie z rodzinami, które utraciły podczas tej katastrofy drogie i najbliższe osoby.

Dyrektor PLO Mieczysław Kowalikowski zapewnia jednocześnie, że firma uczyni wszystko, co jest możliwe, aby najbliższe rodziny dotknięte tą tragedią zostały otoczone należytą opieką.

(PAP)

Dzieci wróciły do szkół

Po dwutygodniowych zimowych wakacjach, 11 bm. rozpoczęły się normalne zajęcia w szkołach. Wypoczęci, z nowym zasobem sił, uczniowie zabrali się do nauki; z niewielką przerwą wiosenną będzie ona trwała do końca roku szkolnego, tj. do 29 czerwca.

Zimowe ferie szkolne, mimo kaprysów pogody, upłynęły pod znakiem śniegu i słońca. Były warunki do dobrego wypoczynku sportowego na obozach i zimowiskach, a także w miejscu zamieszkania. Nie zabrakło ciekawych zajęć, spotkań, wycieczek i konkursów, w których młodzież szkolna licznie uczestniczyła.

Ogółem z różnych form wypoczynku podczas minionych ferii zimowych skorzystało ok. 2 mln dzieci i młodzieży szkolnej. Wielu uczniów spędziło ferie na wczasach wspólnie z rodzicami. Ogólnie powiedzieć można, iż ferie były udane.

(PAP)

Zapowiedź nowej rundy rokowań GATT

Japoński minister handlu zagranicznego i przemysłu Keijiro Murata poinformował w poniedziałek o osiągnięciu wraz ze swymi kolegami z USA, Kanady i państw Wspólnego Rynku porozumienia w sprawie przeprowadzenia w przyszłym roku pod auspicjami GATT nowej rundy wielostronnych rokowań handlowych. Trzydniowe rozmowy ministerialne w Tokio dobiegły w poniedziałek końca.

Przedmiotem nowej rundy rokowań mają być nowe dziedziny współpracy jak wymiana artykułów o najwyższym wskaźniku zaawansowania technologicznego oraz usługi (bankowe i ubezpieczenia).

Te drzwi nie prowadzą do raju

Londyński „Sunday Times" zamieścił korespondencję Marka Hosenballa z Chicago poświęconą niewesołemu losowi wielu niedawnych przybyszów z Polski, w tym największym skupisku Polaków poza krajem. Korespondencja, ilustrowana zdjęciem biedaka jedzącego bezpłatną zupę w punkcie charytatywnym, informuje o nielegalnej szajce imigracyjnej, szmuglującej Polaków do USA z pominięciem i pogwałceniem miejscowych przepisów.

Według ocen gazety brytyjskiej w Chicago żyje obecnie ok. 30 tys. takich nielegalnych imigrantów. Za tysiąc dolarów szajka załatwia „lewy" dokument, uprawniający do pozostania w USA. Przewodniczący miejscowej polskiej organizacji opiekuńczej ksiądz Edward Pająk jest zdania, że działają dobrze zorganizowane gangi szmuglujące Polaków do USA.

Te tylne drzwi, którymi Polacy przedostają się do USA, nie prowadzą jednak do raju. Nielegalni imigranci żyją w ciągłym strachu przed odkryciem przez władze i zmuszeni są do podejmowania nisko płatnych, najcięższych prac. Ostatnie mrozy zwróciły uwagę miejscowej prasy na polskich włóczęgów, którzy koczują w slumsach pod gołym niebem i żywią się odpadkami żywności ze śmietników. Jeden z takich koczowników zmarł z zimna, kilkunastu pojawiło się w stanie skrajnego wyczerpania we Friendship House — przytułku, prowadzonym przez Kościół.

NA SZCZĘŚCIE BEZ OFIAR

Eksplozja gazu w śródmieściu Piotrkowa

Wczoraj ok. godz. 11 kilka wybuchów o znacznej sile wstrząsnęło odcinkiem ulicy Sienkiewicza między ulicami Wojska Polskiego i Słowackiego w centrum Piotrkowa Trybunalskiego. Na chodniki i ulicę posypały się szyby wypadające z okolicznych budynków. Wybuch wyrzucił w powietrze odłamki betonowych płyt zakrywających wejścia do sześciu studzienek kanałów magistrali telekomunikacyjnej znajdujących się na tym odcinku ulicy. Jedna z takich płyt zdemolowała przyczepę przejeżdżającej w tym momencie w rejonie wybuchu ciężarówki. Na szczęście żaden ze znajdujących się tam przechodniów nie odniósł obrażeń. Największego chyba szoku doznali dwaj monterzy łączności, którzy właśnie w momencie wybuchu przystąpili do usuwania awarii w tzw. ulicznej szafie telekomunikacyjnej. Na wszelki jednak wypadek wyprowadzono i rozesłano do domów ponad 300 uczniów Szkoły Podstawowej nr 8 znajdującej się w rejonie eksplozji. Niektórzy zdenerwowani rodzice odebrali też swoje pociechy z pobliskiego przedszkola.

Jak wynika z pierwszych ustaleń eksplodował gaz nagromadzony w kanałach i studzienkach telekomunikacyjnych. Mimo iż pokrywy włazów miały odpowiednie otwory wentylacyjne, mogły one jednak zostać przykryte śniegiem.

Szczęśliwemu trafowi należy przypisać fakt, że w tym groźnym przecież wypadku najbardziej ucierpiały szyby, których wstawienie odbędzie się na koszt Urzędu Miasta. Awarii uległa też częściowo sieć telekomunikacyjna w tym rejonie.

Na miejscu wypadku znalazły się natychmiast władze miasta, a także ekipy zakładu gazownictwa, które dokonują ciągłej kontroli stężenia gazu w kanałach telekomunikacyjnych oraz w okolicznych budynkach. Badane są też przyczyny przedostania się gazu do studzienek i jego wybuchu.

MAREK MIZIAK

Na rozegranych w New Jersey (USA) tegorocznych mistrzostwach świata, polski bojerowiec BOGDAN KRAMER (na zdjęciu) zdobył brązowy medal.

CAF — telefoto — Ukiejewski

LICZYMY NA CIEPŁĄ WIOSNĘ!

W Suwałkach minus 28 st., w Warszawie minus 22 st. — duże spadki temperatury w całym kraju — to efekt kolejnego ataku zimy. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że w okresie od 14 do 17 bm. będzie nadal mroźno.

W ostatnich latach mieliśmy zimy albo cieplejsze, albo też zbliżone do przeciętnych. Obecna jest pierwszą od dłuższego czasu ostrą zimą typu kontynentalnego. Po fali mrozów w styczniu wystąpiły również choć już nie tak duże, spadki temperatury w lutym. W nocy z 10 na 11 bm. termometry wskazywały minus 28 st. w Suwałkach i Zamościu, minus 22 w Warszawie. Nie są to jeszcze największe spadki temperatury jakie notowano na ziemiach polskich. 1 lutego 1960 r. notowano w Warszawie minus 27,6 st., zaś najniższa temperatura lutego w stolicy wynosi minus 32,7 st.; tyle wskazywały termometry 10 lutego 1929 r. Tego samego dnia odnotowano w Siedlcach minus 33,3 st. — lutowy rekord zimna.

W naszym klimacie kulminacja zimy przypada najczęściej w okresie między 20 stycznia a 10 lutego — wtedy występują najniższe spadki temperatury. Bardzo chłodny luty występował w naszym stuleciu dość często — w latach 1979, 1970, 1969, 1963, 1954, 1942, 1941, 1940, 1929, 1922, 1917, 1901. Czy ostra zima ma wpływ na wiosnę? Jak wynika z kronik meteorologicznych po chłodnych styczniu i lutym dość często występuje chłodny marzec. Tak było m.in. po ostrych zimach 1962—63, w 1955—56, 1939—40, 1928—29. Pocieszający jest natomiast fakt, że na ogół w tych przypadkach zimno kończyło się w marcu, a później była już normalna albo cieplejsza niż przeciętnie wiosna.

(PAP)

Najczęściej giną piesi

Jak informuje Biuro Ruchu Drogowego KG MO w minionym tygodniu wydarzyło się 490 wypadków, 41 osób zginęło a 592 odniosły obrażenia. W dalszym ciągu największą grupę wśród śmiertelnych ofiar wypadków stanowią piesi. Zginęło ich w ostatnim tygodniu 18. Zwłaszcza teraz, gdy większość dróg jest bardzo śliska, przechodnie powinni zdawać sobie sprawę z tego, że szybkie zatrzymanie samochodu na ośnieżonej nawierzchni jest niemożliwe. Podobnie bardzo utrudnione jest wykonanie na takiej drodze gwałtownego manewru. Lepiej więc dwa razy przed wejściem na jezdnię upewnić się, czy nie nadjeżdża jakiś pojazd. Podobne uwagi dotyczą rowerzystów.

CO DZIEŃ NIESIE

W 43 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.57, zajdzie zaś o 16.44.

Imieniny obchodzą

Eulalia, Damian, Liwia, Modest, Tadzimir, Nora

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień minus 18 st. Wiatr słaby północno-wschodni.

O godz. 18 ciśnienie wynosiło 993,1 hPa (744,9 mm).

Ważniejsze rocznice

1865 — Ur. K. Przerwa-Tetmajer, pisarz.
1945 — Wyzwolenie Bielska-Białej.
1980 — Zm. M. Bogusz, malarz, rzeźbiarz.
1900 — Ur. W. Czujkow, dowódca obrony Stalingradu podczas II wojny światowej.

Taka sobie myśl

Wiersz jest nad czas i nad śmierć.

Uśmiechnij się

·SPORT·SPORT·

PO SUKCESIE G. FILIPOWSKIEGO

Brązowy medal zobowiązuje

Kiedy brązowy medalista Mistrzostw Europy, łyżwiarz figurowy łódzkiego Społem — **Grzegorz Filipowski** zdążył już udzielić kilku wywiadów, w poniedziałek późnym wieczorem powróciła do domu jego trenerka mgr **Barbara Kossowska.** Zanim dotarła do Łodzi, uczestniczyła w licznych spotkaniach w Warszawie, biorąc także udział w telewizyjnym „Echu stadionów". A oto co nam powiedziała opiekunka G. Filipowskiego po powrocie do Łodzi.

● **Brązowy medal wywalczony przez G. Filipowskiego na lodowej tafli w hali „Scandynavium" w Goeteborgu dowiódł nareszcie niedowiarkom, że dotychczasowa, 14-letnia praca nie poszła na marne. Byli i tacy, którzy uważali, iż wyjazdy za ocean były niczym więcej jak tylko topieniem dolarów w słonej wodzie.**

— Nie ukrywam, że sukces Grzegorza w Goeteborgu przyniósł nam obojgu niemało satysfakcji. Dowiódł, iż wieloletnia praca nie poszła na marne że owe — nie raz i nie dwa wypominane dolary nie zostały utopione. Wbrew głosom niedowiarków dowiedliśmy, że nasz wysiłek nie został zaprzepaszczony.

● **Jak ocenia Pani występ swojego wychowanka na tafli „Scandynavium"?**

— Grzesiu pojechał na czwórkę z plusem. Czy mógł lepiej? Tak, gdyby poprawniej wykonał trzecią figurę w jeździe szkolnej. W „szkole" jest więc jeszcze sporo do popracowania. Uważam, że program krótki jest jego mocną stroną. Aby jednak nie zaprzepaścić medalowej szansy zdecydowałam się zastąpić „lutza" łatwiejszym skokiem — „flipem". W programie dowolnym Grzegorz nie wykonał też dwóch zaplanowanych elementów Nie skoczył „lutza" i potrójnego „salchowa" w serii skoków. Jeszcze nad tym musimy popracować. Najważniejsze, że Grzegorz wytrzymał psychicznie i poprawnie wykonał zaplanowane elementy. Uwierzył w siebie Choć nie ukrywam też, że w osiągnięciu sukcesu w Goeteborgu pomógł nam korzystny dla nas układ sił w czołówce. Ale ten element jest po prostu wkalkulowany w te dyscypline sportu. Grzegorz dowiódł jednak, że zasłużył na tytuł trzeciego łyżwiarza Europy, a nie sięgnął po medal dopiero wówczas, kiedy zeszli z tafli jego konkurenci.

● **Brązowy medal zdobyty w Goeteborgu przez G. Filipowskiego stanowi największy sukces polskiego łyżwiarstwa figurowego. A jak będzie na MŚ w Tokio za dwa tygodnie?**

— Chciałabym ostudzić nieco zapały hurraoptymistów. W stolicy Japonii będzie o wiele trudniej. Musimy oboje liczyć się z tym, że tam konkurencja będzie znacznie większa, bowiem dojdą kolejni konkurenci. Miejsce punktowane będzie sporym sukcesem.

(wrb)

DZIŚ GRA WIDZEW W ZGIERZU

Start — Chrobry Głogów 2:0 (1:0)

Ostry mróz wcale nie odstraszył piłkarzy. Wczoraj na stadionie przy ul. Teresy drugoligowy Start podejmował na własnym boisku zespół tej samej klasy rozgrywkowej (walczy w grupie I) — Chrobry Głogów. **To sparringowe spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 2:0 (1:0).** Bramki dla łodzian strzelił **Gajewski:** pierwszą efektownym „szczupakiem", a drugą po akcji całego zespołu. Start grał w składzie: **Kwaśniewicz — Plich (od 46 min. Sobolewski), Wawrzyniak, Serek, Trojanowski — Krzyczmanik (od 46 min Ciejka), Molenda, Więzik (od 46 min. Dybalski), Kasperkiewicz (od 46 min. Matusiak) — Barcz, Gajewski.**

Dziś pierwszoligowy Widzew spotka się w test-meczu na boisku Boruty w Zgierzu z kielecką Koroną. Początek spotkania o godz. 12. W środę grać będą piłkarze ŁKS, którzy będą mieli za rywali Błękitnych Kielce.

(sz.)

Powrócił do kolarstwa

Zakończony w niedzielę w Warszawie sejmik polskiego kolarstwa dokonał wyboru nowych władz, powierzając obowiązki prezesa PZKol. **Zbigniewowi Rusinowi.** Tak więc po kilku latach nieobecności, kiedy to sprawował m in. funkcję lekarza kadry polskich biegaczy narciarskich, Z. Rusin powrócił do kolarskiej „centrali".

Walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy PZKol. przebiegał w wyjątkowo burzliwej atmosferze. Jak poinformował nas pełniący obowiązki przewodniczącego obrad, znany łódzki działacz kolarski, D. Budzyński, pod adresem poprzednich władz padło wiele krytycznych słów, obciążających „centralę" za niepowodzenia, jakich nie ustrzegło się polskie kolarstwo w ostatnich latach. Czy Z. Rusin wraz ze sztabem ludzi powołanych do nowego zarządu zdoła uleczyć polskie kolarstwo — pokaże czas.

W składzie nowego zarządu PZKol. znaleźli się także działacze kolarscy z Łodzi i sąsiednich województw. Są nimi: **D. Budzyński, T. Skorek i W. Król** z Łodzi oraz **J. Kardas** z Piotrkowa i **H. Nalej** ze Skierniewic.

* * *

Odnotujmy też, że w skład nowego zarządu PZKosz. wszedł prezes OZKosz. w Łodzi — **P. Gricuk.** W czasie sejmiku koszykarzy znany łódzki sędzia tej dyscypliny sportu — **Zb. Wójcik** uhonorowany został Złotą Odznaką „Zasłużonego Działacza KF"

Gratulujemy! (w)

ŁKS na wyjeździe Włókniarz — Spójnia w Pabianicach

Do końca rozgrywek eliminacyjnej rundy spotkań koszykarskiej ekstraklasy pań pozostały jeszcze 4 kolejki. Nic więc dziwnego, że każdy mecz ma od tej chwili kolosalne znaczenie, albowiem będzie się decydować to, kto znajdzie się w finałowej ósemce zespołów, które w drugiej rundzie systemem „play off" walczyć będą o mistrzostwo Polski. Dwa zespoły łódzkiego okręgu — ŁKS i Włókniarz — są na razie w tej grupie. O łodzianki nie mamy się co martwić, natomiast pabianiczankom kilka zespołów depcze dosłownie po piętach.

Dziś o godz. 17 w hali przy ul. Marchlewskiego w Pabianicach włókniarki podejmują gdańską Spójnię, która w zdecydowany sposób pokonała w ubiegłą sobotę ŁKS Gospodynie, chcąc znaleźć się w tej finałowej grupie, muszą ten mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść, bowiem mają niezbyt korzystny układ pozostałych spotkań: wyjeżdżają do AZS Poznań, u siebie grają z Wisłą i w ostatnim meczu spotkają się z ROW Rybnik na boisku przeciwnika. To chyba wystarcza za cały komentarz.

Koszykarki ŁKS spotykają się na wyjeździe z poznańskim Lechem. Czy można liczyć na pomyślny meldunek, zważywszy że w meczach na boiskach przeciwniczek spisują się one o klasę gorzej?...

(sz.)

W SKRÓCIE

* W kolejnym meczu zaoceanicznego tournee, polscy piłkarze wygrali w Bogocie z reprezentacją Kolumbii 2:1 (2:1). Obie bramki zdobył dla naszej drużyny Pałasz (w 5 i 34 min.).

* W towarzyskim meczu Ekwador pokonał piłkarską reprezentację NRD 3:2.

* Polski bojerowiec Bogdan Kramer wywalczył brązowy medal na rozegranych w New Jersey tegorocznych MŚ w tej dyscyplinie sportu. Tytuł mistrzowski wywalczył Amerykanin J. Gougoen, wyprzedzając swojego rodaka O'Briena.

* W ekipie na tegoroczne MŚ w kolarstwie przełajowym znaleźli się m.in. G. Jaroszewski z Żyrardowianki oraz A. Stępniewski z tomaszowskiego Startu.

* Lekkoatleta łódzkiego Startu A. Chojnacki zdobył wielobojowe MP w kategorii juniorów. Brąz przypadł jego klubowemu koledze — G. Zduńczykowi.

Echa sportowej niedzieli

KOSZYKARZE SPOŁEM wygrali kolejny mecz o mistrzostwo II ligi. W Bydgoszczy łodzianie pokonali tamtejszą Astorię 78:64 (najwięcej punktów dla Społem zdobyli Fiedorczuk — 22 i Skierkowski — 19) i nadal zajmują pierwsze miejsce w tabeli.

Społem wyprzedza gdańskie Wybrzeże oraz Turów ze Zgorzelca i Spójnię ze Stargardu.

KOSZYKARKI WIDZEWA uległy liderowi tabeli — białostockiemu Włókniarzowi 47:76 i zajmują czwartą pozycję.

ŁKS II wygrał w Gorzowie ze Stilonem 73:54 i zajmuje w tabeli 8 miejsce.

ZAKOŃCZONO ROZGRYWKI w klasie międzywojewódzkiej mężczyzn w tenisie stołowym. W grupie południowej prowadzi Start Ostrzeszów, wyprzedzając łódzkiego Energetyka i pabianickiego Włókniarza (wszystkie drużyny zgromadziły po 14 pkt.). W grupie północnej prowadzi bez straty punktu rezerwowy zespół Włókniarza, przed aleksandrowskim Włókniarzem i Legionem II ze Skierniewic. Wymieniona szóstka zakwalifikowała się do finałowego turnieju, który wyłoni zespoły awansujące do II ligi.

(w)

Wizyta W. Jaruzelskiego w Indiach

(Dokończenie ze str. 1)

Jego życie oraz ideały, którym był niezmiennie wierny, stały się inspiracją dla postępowej ludzkości, symbolem wiary w dobro i pokój".

Gospodarze wręczają premierowi zestaw książek, poświęcony Mahatmie Gandhiemu.

Gen. Jaruzelski podchodzi do tablicy, na której wyryto treść siedmiu zasad politycznych, ogłoszonych przez Gandhiego. Następnie zaś udaje się do pobliskiego ogrodu, aby zgodnie z tradycją zasadzić pamiątkowe drzewko.

Delegacja udaje się z kolei do Gaju Pokoju (Shantivana), gdzie składa wieńce na płytach — miejscach kremacji zwłok pierwszego premiera niepodległych Indii Jawaharlala Nehru i jego córki, Indiry Gandhi.

SPOTKANIE PREMIERÓW, ROZMOWY PLENARNE

Po południu w gmachu Urzędu Premiera Indii odbyło się spotkanie w cztery oczy Wojciecha Jaruzelskiego z Rajivem Gandhim.

Jednocześnie w tym samym gmachu toczyły się rozmowy plenarne delegacji obu krajów.

Delegacjom przewodniczyli minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski oraz minister finansów i handlu Visvanath Pratap Singh.

Omówiono kwestie przeciwdziałania zagrożeniom dla pokoju, stosunki między Wschodem i Zachodem i sprawę odbudowy zaufania w stosunkach międzynarodowych.

Rozmowy upłynęły w serdecznej, rzeczowej atmosferze, charakterystycznej dla całej wizyty. Wykazały one dużą zbieżność lub identyczność poglądów obu krajów we wszystkich omawianych sprawach.

OBIAD NA CZEŚĆ GOŚCIA POLSKIEGO

Wieczorem premier Indii, Rajiv Gandhi, podejmował prezesa Rady Ministrów, gen. Jaruzelskiego obiadem.

W obiedzie uczestniczyli członkowie delegacji towarzyszącej polskiemu premierowi oraz członkowie gabinetu indyjskiego uczestniczący w rozmowach plenarnych.

Obecny był także przewodniczący Izby Ludowej (Lok Sabha) parlamentu indyjskiego, Bal Ram Jakhar.

Podczas obiadu obydwaj premierzy wygłosili przemówienia.

Premier Indii powiedział m.in.: Z wielką przyjemnością gościmy wśród nas jego ekscelencję generała Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz członków jego delegacji. Przybywacie jako przyjaciele. Rząd i naród Indii wita was jak najserdeczniej.

Jednym z czynników, który jednoczy oba nasze narody, jest oddanie sprawie pokoju. Polska ucierpiała w czasie wojny, jak mało który naród. Są w waszym kraju niezliczone rodziny, które zachowały w pamięci doznane cierpienia. Indie były ofiarą innego rodzaju wojny — kolonializmu. Kosztował on wiele istnień ludzkich i cofnął nas w wyścigu gospodarczym. Dzisiaj staramy się dogonić historię i otrząsnąć się ze skutków zależności. Rozwój może odbywać się tylko w warunkach pokoju. Zabiegamy o pokój nie tylko z naszymi sąsiadami, ale w każdej części ziemskiego globu.

Premier Polski gen. armii W. Jaruzelski powiedział m.in.:

Serdecznie dziękuję za życzliwe słowa, skierowane do narodu polskiego, do nas, przedstawicieli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jesteśmy szczerze ujęci tymi wyrazami uznania i sympatii. W pełni je odwzajemniamy.

Nieodłączną częścią polityki imperializmu są próby destabilizacji — nacisk ekonomiczny, agresja propagandowa, ingerowanie w wewnętrzne sprawy suwerennych krajów. Indie i Polska zaznały tych działań niejednokrotnie.

Nasz kraj popiera i darzy szacunkiem ruch państw niezaangażowanych, stanowiący doniosły, twórczy czynnik w kształtowaniu współczesnych stosunków międzynarodowych w równoprawnej współpracy, w umacnianiu konstruktywnego pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach.

Pragnę w tym miejscu wyrazić podziękowanie rządowi i narodowi Indii za życzliwość, za przyjazne zrozumienie dla naszych trudnych problemów.

Jesteśmy zgodni, że nadeszła pora, aby współpracę Indii i Polski podnieść na jakościowo wyższy poziom. Nie wystarczają już same tylko tradycyjne formy wymiany handlowej, choć i tę pragniemy znacznie poszerzyć. Otwiera się pole dla kooperacji w produkcji i badaniach naukowych.

Oczekujemy pańskiej wizyty w naszym kraju. Chcielibyśmy, aby mógł pan przekonać się osobiście, że naród polski żywi głęboki szacunek i sympatię do zaprzyjaźnionego narodu indyjskiego.

Pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że Polska i Indie będą nadal kroczyć zgodnie drogą przyjaźni i wszechstronnej współpracy, z korzyścią dla obu naszych narodów, w służbie wielkiej idei pokoju i postępu.

(PAP)

Przegląd sytuacji światowej przed rozmowami w Genewie

Dziś w Rzymie odbędzie się jednodniowe spotkanie ministrów spraw zagranicznych 10 krajów Wspólnego Rynku. Jednym z głównych tematów obrad będzie ocena ogólnej sytuacji światowej na kilka tygodni przed początkiem radziecko-amerykańskich rozmów rozbrojeniowych. Rozmowy te zostaną podjęte na mocy porozumienia zawartego w styczniu br. w Genewie przez radzieckiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromykę i amerykańskiego sekretarza stanu Georga Shultza.

Dyskutowana będzie również sytuacja na Bliskim Wschodzie. Włochy, które sprawują obecnie przewodnictwo we Wspólnym Rynku, pragnęłyby, aby kraje EWG wystąpiły z nową inicjatywą bliskowschodnią w konflikcie arabsko-izraelskim. Niektóre kraje EWG, jak np. W. Brytania, mają jednak poważne zastrzeżenia w tym względzie.

Szczególne znaczenie ministrowie spraw zagranicznych przywiązują do zacieśnienia współpracy państw „dziesiątki" dla skutecznego zwalczania terroryzmu.

TELEFONICZNE SPOTKANIE T. CZECHOWICZA Z CZYTELNIKAMI „GR"

W piątek, 15 bm., w godzinach 16—18, pod telefonem 36-67-85 w redakcji „Głosu Robotniczego" na pytania mieszkańców woj. łódzkiego, dotyczące nurtujących ich spraw odpowiedzi udzielać będzie członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KŁ — **Tadeusz Czechowicz.**

Relację z tego dialogu „GR" opublikuje w najbliższych numerach.

Wyrok w procesie o rewindykację 80 mln zł

11 bm. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zakończył się proces cywilny w sprawie powództwa Komisji do Spraw Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie przeciwko pozwanemu Józefowi Piniorowi, o zwrot kwoty 80 mln zł pobranych 3 grudnia 1981 r. w NBP we Wrocławiu, a następnie nielegalnie rozdysponowanych i nie rozliczonych. Po wysłuchaniu kolejnych oświadczeń stron sąd uznał postępowanie dowodowe za zamknięte, udzielając stronom głosu do końcowych oświadczeń.

Pełnomocnicy komisji oraz prokurator w pełni poparli zgłoszone powództwo. Pełnomocnik pozwanego ponownie wniósł o jego oddalenie z powodu przedawnienia roszczeń.

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu ogłosił wyrok nakazujący J. Piniorowi zapłatę wspomnianej kwoty 80 mln zł wraz z odsetkami liczonymi od 10 lutego 1984 r. Ponadto sąd zasądził zapłatę przez J. Piniora tytułem kosztów procesowych 8750 zł oraz opłatę sądową w wysokości 52 tys. zł.

Wyrok jest nieprawomocny.

(PAP)

Akcja w Jaskini Miętusiej

Od niedzieli do 11 bm. trwała trudna akcja ratownicza w Jaskini Miętusiej w Tatrach Zachodnich. Podczas penetrowania tej jaskini poważnego urazu — złamania miednicy — doznał uczestnik obozu taternictwa jaskiniowego, grotołaz z Warszawy. Członkowie grupy tatrzańskiej GOPR dotarli do poszkodowanego i ciasnymi korytarzami i kominami jaskini wydostali go na zewnątrz. Następnie śmigłowcem sanitarnym przetransportowano ofiarę wypadku do zakopiańskiego szpitala.

(PAP)

Zamieniam samochód na konia

Od przeszło trzech lat Brytyjka Miriam Hargrave jest właścicielką pięknego sportowego samochodu. Jednakże przez cały czas pojazd stoi w garażu. Rzecz w tym, że Miriam już 39 razy „oblała" egzaminy na prawo jazdy. „Kiedy siadam za kierownicą, budzi się we mnie instynkt rajdowca" — wyjaśnia swoje niepowodzenia. Do czterdziestego egzaminu już nie została dopuszczona. Policja poradziła Miriam aby sprzedała samochód i kupiła rower albo konia. To bezpieczniejsze a i prawo jazdy jest zbędne.

USA

Spadek prestiżu związków zawodowych

Jak wynika z opublikowanego w Waszyngtonie raportu, amerykański ruch związkowy wciąż traci swe znaczenie i wpływy a jego obecna pozycja jest najsłabsza od 50 lat. Podano, że w okresie lat 1980—82 związki zawodowe utraciły ok. 2,6 mln członków chociaż w tym samym okresie szeregi siły roboczej wzrosły o prawie 5 proc. W rezultacie odsetek pracowników będących członkami związków zawodowych spadł z 20,9 proc. do 17,9 proc. Jeszcze w 1950 roku członkowie związków zawodowych stanowili 30 proc. ogółu pracowników w Stanach Zjednoczonych.

W poszczególnych gałęziach przemysłu spadek ten był znacznie wyższy. I tak np. w budownictwie do związków zawodowych należało na początku lat sześćdziesiątych ok. 80 proc. zatrudnionych a obecnie zaledwie ok. 45 proc.

24 godziny

PREMIER GRECJI W MOSKWIE

Do Moskwy przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą premier Grecji Andreas Papandreu.

Na lotnisku greckiego gościa powitali premier ZSRR Nikołaj Tichonow, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko i inne osobistości.

T. ŻIWKOW PRZYJĄŁ G. HOWE'A

Przewodniczący Rady Państwa Bułgarii, Todor Żiwkow przyjął w poniedziałek przebywającego w Sofii z oficjalną wizytą ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Geoffreya Howe'a.

PROBLEMY ROZBROJENIA

W Genewie rozpoczęło się w poniedziałek posiedzenie specjalnego komitetu organizacji pozarządowych na temat rozbrojenia. Biorą w nim udział przedstawiciele 40 międzynarodowych organizacji pozarządowych i 10 krajowych ruchów antywojennych.

ATAK LOTNICTWA IZRAELSKIEGO

Samoloty izraelskie zbombardowały w poniedziałek obóz palestyńskiego ruchu oporu, położony w pobliżu miejscowości Taalabaya, w dolinie Bekaa.

SESJA KOMISJI DS. NARKOTYKÓW

W Wiedniu rozpoczęła się w poniedziałek XXXI sesja komisji ONZ ds. narkotyków, w której biorą udział przedstawiciele 40 państw — członków komisji oraz obserwatorzy z wielu krajów, międzynarodowych organizacji i wyspecjalizowanych agend ONZ.

PROTEST MIESZKAŃCÓW HEILBRONN

Obrońcy pokoju z zachodnioniemieckiego miasta Heilbronn kontynuowali w niedzielę blokadę amerykańskiej bazy wojskowej „Waldheide", gdzie rozmieszcza się rakiety USA typu „Pershing-II".

EKSPLOZJA W POBLIŻU AMBASADY IZRAELA

W nocy z niedzieli na poniedziałek, w budynku znajdującym się w sąsiedztwie ambasady Izraela w Kairze nastąpiła eksplozja, która wznieciła pożar. Przybyłe ekipy straży pożarnej zabezpieczyły ambasadę izraelską przed rozprzestrzenianiem się ognia.

HURAGANOWE WIATRY I ULEWY

Huraganowe wiatry i ulewne deszcze, jakie przeszły w sobotę i niedzielę nad południowoafrykańską prowincją Natal, spowodowały śmierć co najmniej 12 osób — donosi z Johannesburga agencja AFP.

ŚMIERTELNE OFIARY POŻARÓW

Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnej w sobotę i niedzielę na terenie kraju zanotowano 166 pożarów, w których poniosło śmierć 5 osób. Przyczyną tych tragicznych wypadków była głównie nieostrożność i lekkomyślność.

opr. (kl.)

Redaktor depeszowy
JERZY KLIMA
Redaktor techniczny
JERZY BARSKI

Finał kosztownej pomyłki

Nieoczekiwany finał miała kosztowna omyłka kasjerki wrocławskiego Banku PKO, która przed kilkoma dniami wypłaciła w roztargnieniu (przy wymianie bonów rewaloryzacyjnych na gotówkę) nieznajomej klientce kwotę 435 tys. zł zamiast 43.500 zł.

Po ogłoszeniu w prasie, a także dziennikach radiowych i telewizyjnych, informacji o pomyłkowej nadpłacie oczekiwano reakcji posiadaczki nienależnej jej kwoty. Niestety, nikt do I Oddziału Banku PKO nie zatelefonował; nikt nie zwrócił pieniędzy.

Przeszukano archiwa w Banku PKO do roku 1982. Udało się szczęśliwym trafem odnaleźć numer książeczki, na które wystawiono bony wartości (obecnej) 43.500 złotych. Bankowcy złożyli wizytę właścicielce. Nieuczciwa klientka PKO (jak się okazało ogrodniczka — właścicielka dużej szklarni, bardzo zamożna) kompletnie zaskoczona wizytą przyznała się, że to ona właśnie wymieniała bony i chciała „później" zwrócić nadpłaconą przez bank kwotę. Członkowie rodziny przyznali się, że wiedzieli od kilku dni o pobraniu nienależnej sumy wskutek omyłki kasjerki Banku PKO. Niestety nikomu nie przyszło do głowy, aby zwrócić nienależną sumę...

W niecodziennej sprawie wyłudzenia pieniędzy (w kwocie 400 tys.) przez nieuczciwą klientkę Banku PKO we Wrocławiu postępowanie przygotowawcze prowadzą organa WUSW i rejonowa prokuratura. (PAP)

Nowe informacje dotyczące „anioła śmierci" z Oświęcimia

Jak podaje londyński „Sunday Times", poszukiwany zbrodniarz hitlerowski, odpowiedzialny za eksperymenty medyczne na więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, Josef Mengele wiedzie „niemalże jawne życie" w Paragwaju. Podróżuje on często między hotelem w wiosce Volendam, w pobliżu granicy z Brazylią i Paragwajem, a bazą wojskową w pobliżu Laureles, nad rzeką Parana.

Pismo powołuje się na informacje dostarczone przez ośrodek ścigania zbrodniarzy nazistowskich Wiesenthala, anonimowego dyplomatę izraelskiego w Buenos Aires oraz przebywającego na emigracji w Argentynie polityka paragwajskiego, Domingo Laino.

Przedstawicielka ośrodka dokumentacyjnego o zbrodniach hitlerowskich w Hajfie poinformowała o otrzymaniu informacji od pewnego obywatela RFN, który pracował jako nauczyciel niemieckiego w Paragwaju, iż osławiony „anioł śmierci" pracuje jako osobisty lekarz paragwajskiego dyktatora, Alfredo Stroessnera.

KRONIKA WYPADKÓW

● Godz. 5.50. Rokicińska 56. Pieszy Jan K. (lat 66) wszedł gwałtownie na jezdnię i wpadł na bok autobusu MPK „Ikarus" linii „Z", doznając ogólnych potłuczeń.

● Godz. 8.00. Wojska Polskiego – Sporna. „Trabant" kierowany przez Wojciecha D. wpadł w poślizg i uderzył w autobus MPK „Ikarus" linii 85/4. Straty — 10 tys. zł.

● Godz. 18.30. Pabianice. Warszawska 59. „Dacia" kierowana przez Zenobiusza G spowodowała czołowe zderzenie z tramwajem technicznym. Pasażer samochodu doznał obrażeń głowy.

● Godz. 18.45. Na przejeździe kolejowym na ul. Wróblewskiego samochód „Fiat 126p" uderzył w zamkniętą zaporę kolejową. Kierowca oddalił się z miejsca wypadku. **WRD WUSW, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62, poszukuje świadków wypadku.**

(ksb)

Desperacki krok 112-letniej kobiety

Uważana za najstarszą mieszkankę Hongkongu 112-letnia kobieta położyła kres swym dniom, wieszając się w niedzielę, w swym domu. Policja nie ma cienia wątpliwości, iż było to samobójstwo.

Według rodziny, stara dama była zmęczona życiem, a jej depresja pogłębiła się zwłaszcza z chwilą utraty mowy i przykucia do fotela na kółkach.

Matuzalemka mieszkała z swych prawnuków.

Śmierć w płomieniach

16 osób zginęło w płomieniach w wypadku drogowym, który wydarzył się na autostradzie z Norymbergi do Monachium. Do katastrofy doszło w wyniku kolizji piętrowego brytyjskiego autobusu z cysterną, wiozącą paliwo lotnicze. Przypuszcza się, że wśród ofiar wypadku są członkowie brytyjskiej orkiestry wojskowej.

Stąd DO NOWOCZESNOŚCI

Chory na... kooperację

— Nowoczesność to duże słowo — mówi mgr inż. **Tadeusz Taubwurcel**, konstruktor, kierownik Pracowni Maszyn do Włókien Chemicznych w **Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych „Polmatex-Majed"**. — W języku technicznym przez pojęcie to rozumiemy przecież wykorzystywanie w procesie produkcji najnowszych osiągnięć nauki zarówno w zakresie konstrukcji, jak i nie znanych dotąd technologi czy materiałów. Tak rozumianej nowoczesności — przynajmniej w przemyśle maszynowym, który reprezentuję — obecnie w Polsce nie ma. Możemy mówić raczej o postępie, rozwoju i przeszkodach w ich realizowaniu. A jest ich ciągle cała masa...

Czym sami dysponujemy? W naszej fabryce zawsze bazowaliśmy na własnych konstrukcjach i rozwiązaniach. Sporadycznie korzystaliśmy z dokumentacji opracowywanej przez „Cenaro". Ale nie ma co ukrywać: jesteśmy daleko w tyle za światową czołówką i dotyczy to całego przemysłu maszyn włókienniczych. Można się było o tym przekonać chociażby na międzynarodowej wystawie tych urządzeń „ITMA 1983".

Nowoczesne maszyny włókiennicze to obecnie urządzenia, w których elektronika odgrywa ogromną rolę. Nie da się ich konstruować, a potem produkować bez daleko idącej specjalizacji i kooperacji. Tylko one zapewnić mogą wysoką jakość i niższe koszty wytwarzania poszczególnych elementów. Tymczasem kooperacja to od wielu lat nasza pięta achillesowa. A dziś przemysł maszynowy — choć myślę że inne branże też — musi mieć silne zaplecze kooperacyjne. Jeden zakład nie zbuduje przecież sam maszyny która osiągnęłaby światowy poziom.

— A czy my możemy liczyć na innych? — mówi **zastępca głównego technologa w „Majedzie", inż. Ryszard Literacki.** — Nawet końcówki w przewodach elektrycznych, których używamy, musimy sami przystosować. Sami dla siebie robimy nakrętki, podkładki, pierścienie... Trzeba było stworzyć specjalny wydział przetwórstwa tworzyw sztucznych, bo inaczej nie byłoby co marzyć o ciągłości produkcji. Zamiast myśleć o doskonaleniu technologii, „główkujemy" skąd wziąć drut o odpowiednim przekroju, albo potrzebną farbę. Robimy części zamienne, a na tym przecież małe spółdzielnie powinny zbijać pieniądze. Zajmujemy się drobną produkcją, tracąc czas i wykorzystując moce produkcyjne do granic możliwości. Nie starcza dlatego czasu, sił i ludzi na innowacje. Owszem, mamy harmonogram wdrażania postępu technicznego, ale w tej sytuacji pomysły muszą czekać w kolejce...

— Nie siedzimy z założonymi rękami — dodaje konstruktor T. Taubwurcel. — Próbujemy robić lepsze urządzenia. Teraz też opracowujemy nowe konstrukcje niektórych maszyn. Zbyt śmiało byłoby powiedzieć o nich „nowoczesne". To raczej „nowości". Ale i o nie trzeba się starać. W końcu to tylko one mogą nas zaprowadzić do tej nowoczesności przez duże „N".

Jak ja muszę projektować? Przede wszystkim chodzi o taki dobór konstrukcji, by później ewentualny asortyment wytwarzanych wyrobów tylko w minimalnym stopniu przekraczał możliwości produkcyjne i kooperacyjne przedsiębiorstwa. W minimalnym, bo wówczas będzie mobilizował. Jeśli będzie je przekraczał, o bardzo wiele, to nie uda nam się nic zrobić.

— Technologia hamuje projektantów już na etapie konstruowania wyrobu — przyznaje R. Literacki. — Musimy stosować zamienniki surowcowe, a poza tym 60 proc. parku maszynowego w naszej fabryce to obrabiarki, które mają ponad 20 lat, w 100 proc. zużyte moralnie, a i fizycznie co najmniej w połowie. Pieniędzy na postęp mamy tak mało, że „główkujemy" jak utrzymać ciągłość produkcji. A więc przede wszystkim fundusze idą na modernizację.

Jest parę rzeczy, które można by zrobić bezinwestycyjnie i w ten sposób zbliżyć się jakoś do nowoczesności. Myślę właśnie o specjalizacji i kooperacji. Na razie — twierdzą moi rozmówcy z „Majedu" — odchodzimy od niej. Wszyscy robią wszystko, miast każdy to, co najlepiej. A to raczej droga do cofania się. Na świecie nawet konstruktor tworzy mając do dyspozycji już poszczególne gotowe elementy. Te projektują inni, którzy znają się na tym lepiej. U nas, gdy konstruują nową maszynę, nawet głupi zawór trzeba opracować samemu. Tracą czas, no i jest to najdroższy zawór świata! Pora na dobre wziąć się do przygotowywania gruntu do postępu. O mechanizacji, automatyzacji, robotyzacji nie mamy co marzyć jeśli nie uporamy się z prostą kooperacją.

— Jest jeszcze jedna, dosyć wstydliwa sprawa — dodaje T. Taubwurcel. — Informacja. Już nie mówię o najlepszych wyrobach, ale i o średniej klasy urządzeniach wiemy znacznie mniej niż powinniśmy. Na „ITME" jedzie przeważnie dyrektor fabryki i najwyżej kierownik działu. Nie starcza pieniędzy żeby zabrać technologa czy konstruktora. A informacja to przecież podstawa.

O nowoczesności nie da się mówić także bez inżynierów, kadry technicznej. To oni mają ją tworzyć. A najwartościowsi z nich — jednostki najbardziej energiczne — uciekają z prozaicznego może, ale ważnego powodu: pieniądze. Nowoczesność chciałoby się powiedzieć, kosztuje. Ludzie, którzy mają ją tworzyć, nie mogą być opłacani gorzej od — nie ubliżając nikomu — sprzątaczek. Bo inaczej, zamiast zbliżać się do nowoczesności, będziemy się od niej oddalać — i to skutecznie.

Rozmawiała:
EWA ŁUKASIEWICZ

Od drugiej połowy ub. roku Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Podhale" rozpoczęły produkcję obuwia roboczego odpowiadającego normom dla tego typu butów. Posiadają one podnoski metalowe (w razie konieczności), spód antystatyczny, nieposlizgowy, olejoodporny. Obuwie to produkowane jest na dwóch erefenowskich wtryskarkach „Desmy", z krajowych surowców w ilości 700 tys. par rocznie. Warto dodać, że są to jedyne w kraju i w krajach socjalistycznych tego typu maszyny. Użytkownicy tego obuwia roboczego uważają, że jest ono wygodne, funkcjonalne i trwałe.

N.z.: produkcja obuwia na wtryskarce „Desma".

CAF — St. Momot

ZAJRZYJMY DO STOŁÓWKOWEGO GARNKA

Jeszcze kilka lat temu dzieci w klasie pierwszej przychodziły do szkoły na trzy, cztery godziny dziennie. Dziś — m.in. wskutek skrócenia tygodnia nauki, trudności kadrowych i lokalowych czas nauki maluchów wydłużył się do czterech, pięciu lekcji. A potem wiele z nich wędruje do świetlicy na kilka następnych godzin, bo przecież matki pracują. Również uczniowie starszych klas spędzają w szkole coraz więcej czasu.

Tym ważniejsze staje się więc pytanie: CO UCZEŃ MOŻE ZJEŚĆ W PRZERWACH MIĘDZY LEKCJAMI? Praktyka pokazuje, że na ogół tylko to, co przyniesie ze sobą z domu. W szkole nie może bowiem liczyć nawet na szklankę ciepłego napoju.

W roku szkolnym 1982/83 zaledwie 29 proc. uczniów objętych było różnymi formami dożywiania. Mieściła się w tym zarówno szklanka mleka, jak i normalne dwu- trzydaniowe obiady. Te ostatnie spożywało tylko 9,4 proc. dzieci i młodzieży zaś w szkołach ponadpodstawowych zaledwie... 1,9 proc. uczniów.

Trzeba dodać, że sytuacja w ostatnich latach stale się pogarsza. W 1979 roku z różnych form żywienia korzystało 36 proc. uczniów. Jak jest obecnie, trudno powiedzieć, bowiem Ministerstwo Oświaty i Wychowania jest właśnie na etapie zbierania kolejnych kompleksowych danych, gromadzonych co dwa lata. Niezależnie jednak od wyników które poznamy za kilka tygodni można z całą pewnością stwierdzić, że dożywianie — jak to się niezbyt ładnie i precyzyjnie nazywa — jest jedną z bardziej zaniedbanych stron działalności naszego szkolnictwa. Gdyby bowiem wziąć pod uwagę nawet najlepsze lata, to i tak efekty osiągane przez szkolną gastronomię sytuują nas daleko za innymi krajami socjalistycznymi.

Jakie są przyczyny tej sytuacji? Dlaczego przez tyle lat nie możemy uporać się z właściwą organizacją choćby akcji mlecznej? Mleka mamy pod dostatkiem, a tymczasem jego spożycie umożliwia się zaledwie 25—30 proc. uczącej się młodzieży.

Kiedy mówi się o pełnych obiadach, czy choćby jednodaniowych ciepłych posiłkach, od razu ujawniają się kłopoty z zapleczem kuchennym, brak chętnych do podejmowania pracy w szkolnej gastronomii, problemy zaopatrzeniowe. **To ze** strony organizatora żywienia — czyli oświaty. Wśród rodziców słychać głosy, że jeśli nawet w domu nie udaje się ugotować taniej, to na pewno smaczniej i zdrowiej. Rodzice młodzieży ze szkół ponadpodstawowych podkreślają zwłaszcza konieczność oddawania części kartek na mięso przy wykupie obiadów.

Są szkoły, w których zaplecza kuchenne pozwoliłyby na przygotowanie 300—400 obiadów, a **chętnych jest zaledwie połowa.** Zmniejszenie się zainteresowania uczniów i rodziców posiłkami w szkole podraża z kolei koszty szkolnej gastronomii i... **kółko się zamyka.**

Wszystko to każe się zastanowić, czy w organizacji szkolnej gastronomii nie brakuje przypadkiem kompleksowego myślenia. Zwłaszcza w większych miastach, gdzie szkół jest więcej i te, które dysponują właściwą bazą, mogłyby karmić nie tylko swoich uczniów, **ale także** dzieciarnię i młodzież uczącą się po sąsiedzku. **Na Węgrzech, i nie tylko zresztą tam, znakomicie zdają egzamin zbiorcze kuchnie, z których dowozi się posiłki do wielu szkół. W NRD dzieci pod opieką wychowawców udaja się na obiad do wytypowanych pobliskich restauracji.**

W Ministerstwie Oświaty i Wychowania twierdzą, że jeśli sprawa dożywiania dzieci nadal ma spoczywać wyłącznie na barkach oświaty, to sprawa będzie nie do rozwiązania. Brak jest bowiem wystarczającego zaplecza, a porozumienia zawarte z gastronomią społemowską i Samopomocy Chłopskiej nie mogą być zrealizowane ze względu na naliczane przez nie 85-procentowe marże na przygotowane posiłki. A który z rodziców zechce płacić za obiad dziecka 80—90 złotych? Również drożej wypadałoby płacić, gdyby na przykład podpisano umowę z jakimś zakładem pracy.

Stanowisko resortu oświaty jest w tej sprawie jasne: uczniowie nie mogą płacić więcej, niż wynosi koszt surowca. Nawet tak skalkulowane obiady (około 50 złotych) nie cieszą się zbytnim powodzeniem.

PYTANIA NA RAZIE BEZ ODPOWIEDZI

Sprawa pieniędzy, które muszą się przecież znaleźć na dofinansowanie szkolnej gastronomii, jeżeli chcemy zadbać o prawidłowy rozwój młodzieży, to jednak tylko jedna strona medalu. Równie trudnym problemem jest niemal całkowity brak zainteresowania różnych instytucji, które mogłyby, a nie chcą pomóc oświacie w pokonywaniu trudności. **Dlaczego na przykład resort handlu broni się przed ustaleniem pewnego minimum przydziału mięsa dla szkolnej gastronomii, a pozostawia to wojewodom? Przecież przy tak napiętym bilansie mięsa nie zawsze szkoła znajduje się na liście najbardziej uprzywilejowanych. Dlaczego spółdzielczość mleczarska od tylu już lat nie może dać szkołom mleka w mniejszych opakowaniach? Dlaczego oświata walczyć musi o każdy garnek, talerz, czy łyżkę? Dlaczego?... Ano właśnie!**

O tym, jaka to ważna działalność nie trzeba chyba nikogo przekonywać, gdyż — jak się rzekło na wstępie — nasze dzieci spędzają w szkole coraz więcej czasu, a zapracowane matki nie zawsze mogą zadbać o właściwe posiłki dla swoich pociech.

Myślę, **że w realizacji Narodowego Czynu Pomocy Szkole nie** może zabraknąć tej sprawy. Nie wystarczy bowiem budowanie nowych szkół, dbałość o kadry i pomoce naukowe. Dziecko głodne gorzej się uczy, a przede wszystkim jest mniej odporne. **Tak więc konieczność rozwiązywania problemów szkolnej gastronomii jest w istocie troską o zdrowie młodego pokolenia. Bowiem nawet najlepsze kanapki i owoce przyniesione z domów, na cały dzień nie wystarczą. A obiad zjedzony późnym popołudniem nie ma już takiej wartości, jak ciepły posiłek podany o właściwej porze.**

I niby wszyscy to rozumiemy...

(M. W.)

na innych łamach

Spór toczy się od dawna. Dotyczy podstawowej sprawy: — w co inwestować? Zwolennicy starej szkoły twierdzą, iż należy utrzymać prymat środków produkcji, a więc łożyć pieniądze, przede wszystkim, na przemysł ciężki, hutnictwo, górnictwo, energetykę. Inni powiadają, że doświadczenie poucza nas o przewadze przemysłu przetwórczego, którego motorem napędowym jest postęp naukowo-techniczny. Prof. dr hab. Józef Kaleta, rektor Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego z Wrocławia, w rozmowie ze Sławojem Nowakiem na łamach „PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO" (nr 3) stwierdza, iż sformułowane przez Stalina prawo prymatu środków produkcji zostało już dawno przekreślone w ZSRR i innych krajach socjalistycznych, a u nas ma ciągle swoich zwolenników:

Prof. Kaleta podkreśla, że w Polsce skąpi się środków na naukę i powiada dalej:

„Obecnie nauka otrzymuje ledwie ok. 1 procent dochodu narodowego, gdy np. inne kraje socjalistyczne łożą w granicach 4 procent. Oszczędzamy na nauce, choć oszczędzać na nauce mogą tylko bogaci. Biednych na to nie stać. Już w latach trzydziestych wybitny radziecki ekonomista prof. Strumilin dowodził, że najbardziej efektywne jest inwestowanie w dziedzinie nauki i techniki. Polemizował z tezą Stalina, że tylko w sferze produkcyjnej tworzy się dochód narodowy.

Badania wyspecjalizowanych agend ONZ wskazują, że na przyrost dochodu narodowego główny wpływ ma postęp naukowo-techniczny, a nie np. surowce, które można jedynie niszczyć. Jakże inaczej nazwać fakt trzykrotnie większego niż w krajach wysoko rozwiniętych zużywania przez nas energii, stali, cementu, środków transportu, w celu uzyskania jednostki dochodu narodowego. Kraje, które postawiły na intelekt (...) rozwijają się najszybciej i jest to rozwój najbardziej efektywny. Powszechnie przyjmuje się, że inwestowanie w ludzi jest bardziej efektywne niż inwestowanie w sferze materialnej."

Na podobny nieco temat, z tym, że w odniesieniu do naszego malejącego udziału w międzynarodowych obrotach handlowych pisze Wiesław Wesołowski w katowickiej „PANORAMIE" (nr 6).

„Lamenty nad »pułapką, pętlą« zadłużenia nie mają już dziś sensu. Wielekroć i wyraźnie wyjaśniano też, jak do tego doszło. Najistotniejsze wydają się wnioski na dziś i na przyszłość. Otóż żaden dolar z nowych kredytów — jeśli te się pojawią — rządowych, z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, z Banku Światowego, nie może być przejedzony. Odtwarzanie potencjału wytwórczego według nowych technologii, doprowadzanie wyspecjalizowanych branż do stanu gwarantującego dostarczanie atrakcyjnego towaru, to jedynie możliwy sposób rozdysponowania tak uzyskanych walut i utrzymania obecnej oferty eksportowej. Można sobie dwa razy do roku urządzać plebiscyt w sprawie cen i rekompensat, ale dla siły nabywczej przeciętnej pensji czy renty nic z nich nie wyniknie dotąd, dopóki polskie towary ustępować będą zagranicznym o kilka długości.

Niewiele jest już w świecie krajów, z którymi można porównywać rozmiary polskiego eksportu; coraz dalej trzeba szukać punktów odniesienia. 137 dolarów na osobę dał zeszłoroczny eksport kierowany poza obszar RWPG, na Bułgara przypadło w tym czasie 348 dol., na mieszkańca NRD — 489 dol. Osiągnięcie »bułgarskiego« wskaźnika oznaczałoby natychmiastowe wyjście ze strefy bankructwa — i możliwość przebierania w ofertach kredytowych. Tyle, że nie da się zadekretować tego stanu, ani wywołać go w czynie społecznym."

Pytania przejrzyste nie zawsze są czyste

Jak już mówimy o eksporcie naszych towarów to pomówmy też o naszych ludziach za granicą. Część z nich opuściła kraj rozczarowana warunkami, sytuacją, a część zawiedziona w swych ambicjach politycznych. Ci ostatni prześcigają się w udzielaniu wywiadów szkalujących Polskę. Indagowani są też przez dziennikarzy przebywający na Zachodzie sportowcy polscy. Posłuchajmy co na ten temat powiedział Jerzemu Ambroziewiczowi w wywiadzie dla „PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO" (nr 6) — Zbigniew Boniek, dziś czołowy zawodnik turyńskiego Juventusu:

„(...) Gdy mówię, że nie lubię pytań dotyczących polityki, przemawia za mną doświadczenie nie tylko własne. Interesy dziennikarstwa zachodniego i interesy polskich sportowców, to są dwie dosyć rozbieżne sprawy. Człowiek powie „A", a to już wystarczy, aby dopisali cały swój alfabet. Do jednego zdania potrafią dorobić wielką ideologię. Mnie leży na sercu dobro Polski. Patriotyzmu nikogo z nas nie trzeba uczyć. I nie wierzę, żeby moi koledzy mówili to, co ukazało się w zachodniej prasie jako rezultat wywiadów z nimi. Znam ich i wiem, że nie mogły to być ich zdania, ich opinie. Podopisywano im je. Byli nieostrożni i wdali się w dyskusję, co tamci przyprawili odpowiednio i podlali własnym sosem. Po wydrukowaniu czegoś takiego, człowiek jest bezsilny, bo co może zrobić? Pisać listy do redakcji, domagać się sprostowania? Lepiej zatem unikać takich pytań, które chociaż są przejrzyste, to nie znaczy, że czyste."

I jeszcze Boniek. Oto lekcja skromności dla wielu naszych — i nie tylko naszych — idoli.

„(..) Wiem, że są zawodnicy lepsi ode mnie, tak jak ja jestem lepszy od innych. Znam swoje limity. Z pewnością większe możliwości ode mnie ma Maradona czy Platini. Ale jest to sprawa talentu. Talentem, umiejętnościami, pracowitością ludzie różnią się między sobą i nie powinno to być powodem do zazdrości. Ja osobiście nie odczuwam zazdrości wobec Platiniego, gra mi się z nim znakomicie. Każdy powinien poznać swoje granice i starać się jak najlepiej je spożytkować."

Ale wróćmy z Turynu do kraju. Zdzisław Pietrasik w „POLITYCE" (nr 6) zamieszcza interesujący artykuł pt. „Bigos polski", w którym próbuje odpowiedzieć na pytania — jacy jesteśmy teraz u progu 1985 roku, jakie są nasze lęki i radości, kłopoty, zabawy i rozrywki umysłowe? Oto fragment tej publikacji:

„Skończyły się plotki o marmurowych wannach srebrem spawanych, w których gustowali podobno byli prominenci.

Teraz w miastach opowiada się raczej o bogactwach wsi. Chłopi z kolei zazdroszczą mieszczuchom, z czego wynika, że dwie przodujące grupy społeczne nawzajem dobrze sobie życzą.

Ludzie wierzą, że moglibyśmy być bogaci, ale nam nie wolno. Plotki mówią o wielkich bogactwach naturalnych, konkretnie ma być to złoto i ropa naftowa, których z jakichś ważnych powodów nie możemy wydobywać.

Kiedy jestem w tzw. terenie wciąż mnie pytają, co z Anną Jantar. Nie żyje, niestety, mówię, sam też ją bardzo lubiłem. Okazuje się, że żyje jeden Polak, który ją widział w dalekim arabskim kraju, bo to wcale nieprawda, że leciała samolotem, po prostu podstawiono inną kobietę, a dla zatarcia śladów spowodowano katastrofę. Plotka ta bardzo mi się podoba dlatego, że jest to typowa wieść gminna, podobna do tych, które przed wiekami przechowywały wiarę w powrót króla Władysława Warneńczyka czy innego ulubionego władcy. Teraz jest to piosenkarka."

Tak więc powstaje nowa księga gier i zabaw „ludu polskiego" Niewykluczone, że ktoś odkryje Zbyszka Cybulskiego, żywego i zdrowego, jako czołowego aktora Hollywood, kryjącego się pod zmienionym nazwiskiem Zbiga Oniona.

Ale na marginesie. Podejrzewam, że te wszystkie bajdy powstają nie tylko w tzw. terenie, jak pisze Pietrasik, lecz także w Warszawie i jej kawiarniach.

Dla odprężenia humor czeski w wyborze Stefanii Grodzieńskiej (na łamach „SZPILEK", nr 6):

„Państwo Nowakowie stoją smutni przed domem.

Sąsiad pyta:

— Czy coś się stało?

— Nieszczęście! Klucze do garażu są w mieszkaniu, klucze od mieszkania w samochodzie, a samochód w garażu."

T-o

informator ZWIĄZKOWY

CO Z TYM BANKIEM?

Pamiętamy jeszcze zapewne zeszłoroczne dyskusje na temat racjonalnego wykorzystania wszystkich miejsc wczasowych i kolonijnych oraz powtarzające się w związku z tym postulaty, aby w ramach federacji utworzyć „bank", do którego zakłady zgłaszałyby zarówno wolne miejsca jak i swoje potrzeby.

Przed kilkoma dniami odbyło się posiedzenie komisji socjalnej federacji przemysłu lekkiego, w czasie którego omawiano tę sprawę. Omawiano ją na podstawie konkretów, ponieważ wcześniej do organizacji zakładowych rozesłano ankietę na temat samej idei banku, a także z pytaniami o to, co zakład może zaproponować, a czego z kolei oczekuje.

Stała się rzecz co najmniej dziwna. W federacji zrzeszonych jest około 450 organizacji związkowych, odpowiedź zaś przyszła z 25(!), przy czym tylko w dziewięciu wypadkach była to odpowiedź wyrażająca jakieś zainteresowanie sprawą.

Rodzą się pytania, czy sytuacja poprawiła się wszędzie na tyle, że nie ma już potrzeby rozmawiać o niej, czy ktoś tu czegoś nie zrozumiał, czy może po prostu przewodniczący, do których ankieta ta dotarła, zlekceważyli ją? Członkowie komisji zastanawiają się, co będzie za dwa — trzy miesiące i podejrzewają, że wówczas zacznie się znowu sprawa co dalej z wczasami i koloniami.

A na marginesie wyłania się problem natury ogólniejszej. Otóż wszystko, o czym wyżej, wydaje się być przykładem szerszego zjawiska. Mówimy, dyskutujemy, postulujemy, domagamy się, a jeśli już przychodzi do konkretów, tracimy jakby zainteresowanie. Związkowcy żądali na przykład i nadal żądają konsultowania z nimi ważniejszych spraw. Konsultacje stały się modne. I co? Niewiele. A za pewien czas odezwą się głosy: zadecydowano bez nas.

UŚCIŚLENIE ZASAD WSPÓŁPRACY

Jak poinformował nas koordynator WPZZ — Andrzej Kozoris, dziś przewodniczący komisji problemowych tej struktury spotkać się mają z wiceprezydentem Longinem Wojtalem, aby przedyskutować zasady współpracy z władzami miasta. Przypomnijmy, że wiceprezydent Wojtal odpowiada właśnie m. in. za kontakty ze związkami zawodowymi. WPZZ idzie w tej chwili przede wszystkim o kontrolę działań, jakie miały być podjęte w celu poprawy funkcjonowania handlu, a także o merytoryczne przygotowanie kolejnych ogólnołódzkich dyskusji związkowców, które mają dotyczyć ochrony zdrowia załóg oraz budownictwa mieszkaniowego.

NIEBAWEM BYĆ MOŻE I W ŚRÓDMIEŚCIU

Zespoły współpracy związków zawodowych powstały w naszym województwie dość dawno i dziś pracują już we wszystkich miastach oraz w czterech dzielnicach Łodzi. Zespołu takiego nie ma jeszcze do tej pory w Śródmieściu.

Jest to specyficzna dzielnica, w której wprawdzie istnieje około 160 organizacji związkowych, ale z reguły są to organizacje niewielkie, w większości w instytucjach, a nie w zakładach przemysłowych. Stąd może właśnie nie widziano dotąd potrzeby powołania zespołu współpracy.

Być może niebawem sytuacja się zmieni, gdyż na 21 lutego zapowiedziano pierwsze spotkanie kilkudziesięciu przedstawicieli organizacji związkowych z tej dzielnicy. Spotkanie odbędzie się w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji przy al. Kościuszki 5/7 o godz. 13.

opr.: (brz)

PROPOZYCJE ZMIAN
w systemie kształcenia nauczycieli

Opracowany projekt zmian w systemie kształcenia nauczycieli zwraca uwagę przede wszystkim na: modernizację treści, form i metod nauczania, na lepsze i pełniejsze przygotowanie praktyczne absolwentów kierunków nauczycielskich, wzbogacenie treści przedmiotów społeczno-politycznych i rozszerzenie zakresu wiedzy pedagogiczno-psychologicznej.

Wiele spraw pozostaje jeszcze w sferze dyskusji i rozważań. W podstawowej kwestii panuje zgodność poglądów — nauczyciele powinni się legitymować studiami wyższymi. Jest tylko problem jak do tego doprowadzić. Wiadomo bowiem że część nauczycieli klas najmłodszych zdobywa obecnie wykształcenie w 2-letnich pomaturalnych studiach nauczania początkowego. Zakłada się, iż będą oni kontynuować wykształcenie na 3-letnich studiach magisterskich. Istnieje także konieczność zapewnienia zdobycia studiów młodym nauczycielom, którzy zostali przyjęci do szkół wprost po maturze. Możliwości takie otwierają studia zaoczne, które od nowego roku akademickiego nie będą ograniczone żadnymi limitami przyjęć.

Wobec niedostatku nauczycieli, wielu nauczać musi dwóch przedmiotów, nie mając do tego przygotowania. Czy więc uczelnie nie powinny podjąć się takiego zadania? Uniwersytety nie bardzo kwapią się do tego przedsięwzięcia. Chętniejsze są wyższe szkoły pedagogiczne. Niektóre z nich już to czynią, inne się przygotowują.

Również inne uczelnie, jak techniczne, rolnicze występują z inicjatywą kształcenia nauczycieli. Zamierzenia te są mile widziane mogą bowiem przyczynić się do przygotowania nauczycieli wielu specjalności potrzebnych różnym typom szkół. Kwestią, która wzbudza najwięcej wątpliwości jest nowa propozycja praktyk studenckich. Kandydaci na studia nauczycielskie, po pomyślnie zdanym egzaminie wstępnym, byliby kierowani na roczny staż do szkół. Pełniliby tam obowiązki asystenta nauczyciela. Pozytywne zaliczenie stażu decydowałoby dopiero o przyjęciu na studia.

Propozycja ta wzbudza wiele wątpliwości. Przyczyni się ona do wydłużenia okresu studiów. Wielu może zniechęcić do wyboru kierunków nauczycielskich, które przecież i tak nie cieszą się nadmierną popularnością. Można też mieć wątpliwości co do efektywności tak pojętych praktyk: czy nauczyciele będą mieli dość czasu na zajmowanie się asystentami, czy będą to robili w sposób należyty itp. Słowem cała ta koncepcja wymaga głębszego zastanowienia się nad jej celowością i sensownością.

Z pewnością jednak wymagają udoskonalenia praktyki mające miejsce w toku studiów. Potrzebne jest bliższe powiązanie uczelni ze szkołami, wyodrębnienie tzw. szkół ćwiczeń, ożywienie ruchu szkół eksperymentujących oraz inspirowanie i zachęcanie do tworzenia szkół wiodących, służących sprawdzaniu i upowszechnianiu nowych idei pedagogicznych i nowych rozwiązań dydaktyczno-wychowawczych.

Więcej uwagi trzeba będzie poświęcić przygotowaniu przyszłych nauczycieli do pełnienia funkcji opiekuńczo-wychowawczych i funkcji doradczych. Dopuszczając elastyczność rozwiązań metodyczno-organizacyjnych popierane będą próby rozszerzenia planów i programów studiów nauczycielskich, wprowadzania innowacji metodycznych, wzbogacania poczynań służących kształtowaniu i dokształcaniu nauczycieli.

Przygotowany projekt modernizacji systemu kształcenia nauczycieli jest obecnie przedmiotem dyskusji i rozważań w środowisku uczelni wyższych.

WIELE CEN NADAL Z... SUFITU

(Dokończenie ze str. 1)

pierwszym przypadku np. przy obliczaniu stawek narzutów, stosowano kwoty kosztów planowanych, zamiast faktycznie poniesionych w roku poprzednim (dlatego m.in. Zakłady Piwowarskie w Zielonej Górze czterokrotnie zmieniły ceny w badanym okresie bowiem przyjęły wzrost cen słodu w 1984 r. o 20 proc. (faktyczny wzrost o 5 proc.) i cen chmielu o 13 proc. (faktycznie o 1,1 proc.). Koszty bezpośrednie podwyższano drogą zawyżania norm zużycia, zamiany surowców (na tańszy, przeważnie gorszy), zawyżania cen surowców i materiałów przez przyjmowanie do kalkulacji cen najwyższych, a nie średnich, zawyżanie kosztów robocizny, itp.

W ponad połowie analizowanych jednostek przekroczono zakazy nieuzasadnionego wzrostu cen umownych. Ustalono przy tym, że wiele z nich nie dopełniło obowiązku informowania właściwych terytorialnie okręgowych urzędów cen o dokonaniu podwyżek cen.

W co piątym skontrolowanym zakładzie nie dokonano odbniżek cen, mimo iż znacznie zmniejszyła się wartość użytkowa wyrobów tj. jakość — szczególnie wyrobów przemysłu spożywczego. Np. Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Milejów" do przerobionych w I półroczu 1984 r. 38 ton papryki konserwowanej zużyły mniej surowców od ilości normatywnej — od 20 proc. w przypadku oleju jadalnego do 96 proc. w przypadku czosnku. Podobne „oszczędności" uzyskano tam przy produkcji ogórków konserwowych, napoju jabłkowego i z porzeczki kolorowej.

Klienci nie mają niestety, nadal sojusznika w przedsiębiorstwach handlowych i innych odbiorcach. W sytuacji rynku producenta, odbiorcy z reguły nie występowali z wnioskami (o przedstawienie im kalkulacji cen umownych wystąpiło tylko 8 proc. w tym 2,5 proc. — według Urzędu Cen — wyegzekwowało obniżkę) i akceptowali bez sprzeciwu nawet znaczne podwyżki cen, m.in. w stosunku do ceny wcześniej ustalonej w umowie. Np. ZPO „Pabia" stosowały ceny umowne na niektóre modele odzieży nawet o 100 proc. wyższe od wynegocjowanych — a mimo to handel nie protestował.

Należy dodać, że w skontrolowanych przedsiębiorstwach i spółdzielniach spowodowano m.in. obniżenie cen regulowanych i umownych wyrobów na łączną sumę — według szacunków — w skali rocznej 133 mln zł. Ponadto realizowane są wnioski dotyczące zwrotu do budżetu oraz znanym nabywcom kwot nienależnych wynikających ze stosowania zawyżonych cen i marż handlowych w kwocie 108 mln zł. Wobec 82 osób odpowiedzialnych za naruszenie obowiązujących zasad ustalania i stosowania cen zastosowano sankcje służbowe.

(PAP)

Cenny dar dla szpitala

Diecezja gorzowska Kościoła rzymskokatolickiego przekazała Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Gorzowie Wlkp. cenny dar „Caritasu" z Freiburga — ultrasonograf firmy Siemens. Urządzenie to służy do diagnostyki ciąży, umożliwiając nieinwazyjne — bezpieczne dla zdrowia matki i dziecka — określenie prawidłowości rozwoju płodu i wykrywanie patologii ciąży. Może mieć ono także zastosowanie w innych dziedzinach medycyny, m.in. w urologii i chirurgii.

Przekazania daru dokonał ordynariusz diecezji, ks. biskup dr Wilhelm Pluta.

(PAP)

Najlepiej nie chorować!

Spośród 2,5 tys. leków, które powinny być stale w sprzedaży, 900 bywa w aptekach rzadko i nieregularnie, albo też nie ma ich wcale. Dotyczy to zwłaszcza medykamentów nasercowych, krążeniowych i wątrobowych, a także onkologicznych. Taka jest sytuacja ogólna co nie znaczy, że przepisanego przez lekarza preparatu nie uda się „upolować" np. w żadnej łódzkiej aptece. Tak np. w ubiegłym tygodniu w aptece przy ul. Piotrkowskiej 113 był poszukiwany „Raphacholin", z którego nabyciem są zwykle poważne trudności. Z drugiej strony kierowniczka tej samej apteki — mgr **Teresa Cwynar** — skarżyła się, że dostaje o wiele za mało bandaży mimo że — jak twierdzi zastępca dyrektora ds. zaopatrzenia łódzkiego „Cefarmu" — mgr **Maria Jankowska** — bandaży (oprócz elastycznych) w zasadzie nie brakuje. Nie ma natomiast gazy, plastrów, są kłopoty ze strzykawkami i igłami do jednorazowego użytku, a także z witaminą „C" i popularnym „Saturalem".

Ogólnie rzecz biorąc, dyr. Jankowska uważa, że zaopatrzenie w leki jest niezadowalające, a przyczyn upatruje m.in. w braku środków na zakup gotowych medykamentów i komponentów do ich produkcji. Wyasygnowano już pewną kwotę na dostawy interwencyjne, jest więc nadzieja, że na przełomie drugiego i trzeciego kwartału sytuacja nieco się poprawi.

(ab)

Rozwiązanie krzyżówek

z dnia 1 lutego 1985

POZIOMO: Łódź, smak, wilk, apis, suma, szyk, arenda, satyna, dwa, legat, spław, szpak, skoda, motor, proch, beret, gniew, osa, goniec, kangur, Iran, nora, ryba, eter, Rega, abak.

PIONOWO: Łask, dama, pilny, okład, farsa, wiatr, muza, koks, armata, snopek, mecz, Bard, kir, sęp, opel, Oberon, Rangun, czek, piryt ocean, akces, śnieg, litr, gang, romb, tank.

z dnia 2 lutego 1985

POZIOMO: paraniok, Połonina, reduta, szafka, chrom, owca, portier, stan, Atalanta, centrala, szermeza, rafinada, rasa, autokar, figa, fonia, armata, Bartos, Artemida, tancerka

PIONOWO: paranoja, redukcja, notes, kucharka, parowiec, orzeł, infantka, amazonka, pantera, renifer, tuz, lir, Ren, lód, serenada, aksjomat, arktogea, rekwizyt, aligator, arabeska, fatum, kwarc.

NAGRODY ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI WYLOSOWALI: Leon Kwiecik Łódź, ul. Nowotki 88a m. 13, Czesława Dylewska Łódź, ul. Umińskiego 2 m. 69, Janusz Urban, Drużbice Teresin 23, Kinga Stankiewicz Łódź, ul. Okręgowa 49 m. 4, Wiktor Górecki Łódź, plac Zwycięstwa 9 m. 15, Stanisław Cynker, Łódź, ul. Malczewskiego 49/51 m. 45.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji — zamiejscowym nagrody wyślemy pocztą.

(A. Wł.)

Dziś w Radiu i TV

WTOREK, 12 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Radio Praga przedstawia. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Spięcia. 16.35 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Ten stary dobry jazz. 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio dzieciom: „O krasnoludkach i sierotce Marysi" odc. 2. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert życzeń. 20.38 Komunikaty Totalizatora. 20.40 Opowiadania łotewskie. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kariery laureatów konkursów chopinowskich. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Kronika wspomnień — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Poetyckie prezentacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Polacy laureatami międzynarodowych konkursów muzycznych — Magdalena Szczepanowska — skrzypaczka. 12.25 Przeboje jazzmanów. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Potrzebne — ale czy dostępne — aud. A. Juśkiewicza (Ł).** 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Nagrania nowe. 15.00 Jerzy Radliński „Obywatel jazz" odc. 7. 15.10 Józef Skrzek wczoraj i dziś. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 Jan Ekstroem „Pułapka" fr. 17.00 Wiad. 17.05 **Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Recital wok. Paulosa Raptisa (Ł). 17.50 Wiejskie pejzaże — aud. (Ł). 18.10 Łódzki bedecker muzyczny (Ł).** 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wiad. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Nie tylko piosenki. 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

10.30 Jazz na akordeonie i nie tylko. 11.00 „Czas, który podpowiada" — aud. 11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 Vladimir Nabokow „Pnin" — odc. 6. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Stanisław Lem — „Kongres futurologiczny" odc. 28. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Słynne tria. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Przypominamy zespół Dave Clark Five — aud. 15.45 Prosto z kraju. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Magazyn. 19.30 Trochę swingu... 19.50 Vladimir Nabokov „Pnin" odc. 7. 20.00 Cały ten rock: Joy Division (II). 20.46 Warsztaty muzyczne. 21.00 Mistrzowie Jana Sebastiana — aud. 21.45 Książka tygodnia: Jerzy Lileyko „Życie codzienne w Warszawie za Wazów" — aud. 22.05 Inf. sport. 22.15 Śladami legend. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Michaił Kuzmin „Przygody Aime Lebeufa" odc. 7.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Płytowe kolekcje. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 „Lektury kształcą" — aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „W Jezioranach" odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Muzyka baletowa. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Farley Mowet „Zagubieni w tundrze kandyjskiej" odc. 2. 16.10 Katalog pianistów jazzowych. 16.30 Widnokrąg „Mikrofon ekonomistów" — aud. 17.00 Wiad. 17.05 Antologia muzyki. 18.00 Słownik Higieny Psychicznej. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów „Dziś pytanie — dziś odpowiedź". 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język niemiecki (19). 19.55 NURT: Człowiek i świat współczesny. 20.15 Chwila muzyki. 22.00 Album płytowy. 22.30 Lektury Czwórki: „Okrutny talent". 23.00 Muzykoterapia: piosenki, zwyczajne ludzkie sprawy. 23.30 Człowiek i nauka — „W opinii uczonych" — aud. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR
9.30 Film dla 2 zmiany — „Orkiestra z Shillingbury"
10.50 DT — wiadomości
13.30 TTR
16.25 DT — wiadomości
16.30 Dla dzieci — „Akademia muzyczna" — spotkanie z Marylą Rodowicz
16.55 Dla dzieci: „Michałki"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „W pewnym osiedlu" (5) — „Wszystko dla seniorów" — węgierska komedia
18.10 Zakochani w ziemi
18.30 „Kram"
19.00 Dobranoc — „Makowy chłopiec"
19.10 Klinika zdrowego człowieka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Orkiestra z Shillingbury" — angielska komedia obycz.
21.35 DT — komentarze
21.55 Kino i życie: Gandhi — program publ.
22.10 Bajka z kart — Hana Zagorova
22.50 „W dziesiątkę" — „Sekscesy" (2)
23.25 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.35 „Szlem" — telewizyjny klub brydżowy
18.00 „W obronie własnej" — „Kraków uzdrowiskiem?"
18.30 **Wiadomości (Ł)**
19.00 Teleturniej „33"
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Kalendarz historyczny — konferencja jałtańska
20.15 Salon muzyczny
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 Portret klasy
22.00 Opowieści o miłości — „Nie potrafię powiedzieć: żegnaj" — film prod. ZSRR
23.25 DT — wiadomości

Ogólnopolski Festiwal Poezji

Wzorem lat ubiegłych w maju br. odbędzie się w Łodzi Ogólnopolski Festiwal Poezji. Rozstrzygnięte zostaną na nim dwa konkursy: na nie publikowany debiutancki tom poetycki oraz na zestaw wierszy (od 3 do 5 tekstów).

Zestawy opatrzone godłem (w 5 egzemplarzach) należy nadsyłać pod adresem łódzkiego oddziału ZLP (al. Mickiewicza 15) do 25 marca. (jc)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 lutego 1985 roku odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 46, nasz najukochańszy Syn, Mąż, Ojciec i Brat.

Ś. † P.

MACIEJ WARDĘCKI

DR NAUK MEDYCZNYCH,

ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego Szpitala im. M. Curie-Skłodowskiej w Zgierzu.

Pogrzeb odbędzie się 13 lutego 1985 roku o godz. 15 z kaplicy św. Rocha na Radogoszczu, ul. Zgierska, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku i bólu:

MATKA, ŻONA, CÓRKI, SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 1985 roku po 78 latach życia nagle przestało bić serce naszej najukochańszej Matki, Babci i Prababci

Ś. † P.

SABINY WOLSKIEJ

z domu RAKOWSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Dołach.

Pozostają pogrążeni w żałobie:

CÓRKA, WNUK z ŻONĄ i PRAWNUCZEK

W dniu 10 lutego 1985 roku po krótkiej chorobie odeszła od nas

Ś. † P.

URSZULA SZURGOT

z domu JERA

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu św. Józefa nastąpi w dniu 13 lutego br. o godz. 15.30.

MĄŻ I SYN

W dniu 8 lutego 1985 roku odszedł od nas na zawsze

Ś. † P.

inż.

WŁADYSŁAW FLUDERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. II. 1985 r. o godz. 14 na cmentarzu rzymskokatolickim pod wezwaniem św. Rocha na Radogoszczu, o czym z żalem zawiadamiają:

NAJBLIŻSZA RODZINA I GRONO PRZYJACIÓŁ

Koleżance

BARBARZE STĘPOWSKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

PRZYJACIELE z ŁZPS „POLMOS" ŁÓDŹ

W dniu 8 lutego 1985 roku w wieku lat 57 zmarł mój najukochańszy Mąż

Ś. † P.

JERZY SZYMAŃSKI

były członek ZBoWiD Koło nr 5 Łódź-Bałuty, żołnierz „Szarych Szeregów".

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mani, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

ŻONA

ODLEWY NIEŻELAZNE

W 1985 r. dysponujemy wolną mocą produkcyjną **w odlewni metali nieżelaznych.**

W kokilach i piasku wykonujemy:

WAŁKI, TULEJE

oraz wyroby kształtowe z aluminium, mosiądzu i brązu.

Szczegółowych informacji udzielamy pod numerem tel. 45-174 — Szczecin, Spółdzielnia Pracy

„METALO-PORT", ul. DUBOIS 17.

600-k

Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną — kupię. Oferty 25627 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

1,1 ha — możliwość zabudowy, blisko Łodzi — sprzedam. Oferty 25542 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

DLA amatora wędkarstwa i spokojnego wypoczynku sprzedam notarialnie nie zagospodarowaną działkę 1700 m nad jeziorem, 150 km od Łodzi w woj. konińskim. Oferty 25605 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM domek z placem 1600 m w Łodzi na Teofilowie. Wiadomość: Zgierz, Buczka 8. 25594 g

3 ha łąk w tym 3 place z prawem zabudowy Zgierz-Krzywie — sprzedam. Tel. 36-64-35. 3603 g

PZ ZAKUPI „Nysę-Towos"

o małym przebiegu

oraz

silnik diesla

do w.w. samochodu, w dobrym stanie.

Oferty: 572-k, Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom jednorodzinny parterowy — pilnie Marek Trzciński, Jedwabnicza 7. 25617 g

RZEMIEŚLNIKOWI wydzierżawię dom w Sokolnikach o powierzchni 110 m, piwnica, strych, lub inne propozycje. Oferty 4163 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 4163 g

SPRZEDAM połowę bliźniaka 220 m, c.o., światło, tynki wewnętrzne. Działka 560 m Koło ul. Toruńska 210, Józefowicz. 4147 g

SPRZEDAM działkę 2 ha w Chechle II notarialnie. Oferty 3642 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Kupno-Sprzedaż

MASZYNĘ dziewiarską z komputerem „Singer" — sprzedam. Oferty 4249 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

CASSETE Deck „Aria", buty Kastinger sprzedam. Tel. 86-28-61. 4435 g

SPRZEDAM zakład fotograficzny z mieszkaniem (pawilon, wszystkie wygody, telefon) możliwa inna działalność rzemieślniczo-handlowa. Wiadomość Kalisz tel. 719-64 23033 g

KUPIĘ frezarkę do drewna. Tel. 52-80-08. 25660 g

SPRZEDAM pierścionek z brylantem 1,42 k. rozmiar 16. Oferty 25519 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

TOKARKĘ do metalu kupię, tel. 18-54-79. 25511 g

LODÓWKĘ „Cinar" lub „Snajge" kupię, telefon 78-65-47 po 16. 25645 g

LODÓWKĘ „Mińsk 12 E" sprzedam. Składowa 31 m. 53. 25504 g

SPRZEDAM segment „Vivena" i wersalkę, telefon 36-56-26. 25554 g

MAGNETOFON M 7009 „Nikko" — sprzedam. 57-23-48. 25551 g

TYCZKI do pomidorów — zamówienia przyjmuje warsztat ślusarski — Staniszewski. Zajęcza 18. Sprzedaż: sklep metalowy, Północna 3. 25550 g

DRUT ocynkowany o śred. 3—3,5 mm. Oferty 25549 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BŁAM — łapki karakułowe, złote — sprzedam. Tel. 51-52-66. 25499 g

SPRZEDAM krosno żakardowe typ „szwab", Opoczno, tel. 25-92 po godz. 15.

ZMYWARKĘ — sprzedam. Tel. 84-76-37. 25638 g

GITARĘ „Gibson" SG-kopia sprzedam. Telefon 15-65-18. 25637 g

SŁUPKI ogrodzeniowe — dębowe, wałki użytkowe w ilości 150 m sześc. — zdecydowanie sprzedam. Tel 51-97-29. 25562 g

TUNELE pod folię 6 x 15 sztuk 2 — sprzedam. Kongresowa 18 po 16. 25538 g

PIANO „Vermona", włoski string „Elka" — sprzedam. Tel. 15-62-76. 25544 g

WYRÓWNIARKĘ 1 krajzegę sprzedam, Stryków tel. 286 25602 g

TELEWIZOR „Ametyst" — sprzedam. 84-25-45. 3714 g

AKORDEON — 120 basów, gitarę, 4 opony 165 SR x 13 — sprzedam. Tel. 48-93-77. 3712 g

PODRĘCZNIKI medyczne, słowniki, encyklopedię 4-tomową — sprzedam, Gospodarczą 5 m. 31. 3709 g

ZAMRAŻARKĘ 107 L zagraniczną, szufladową — — sprzedam. Oferty — 3583 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

NASIONA arbuzów — sprzedam. Oferty 3571 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BŁAM łapki karakułowe, brązowe sprzedam. Tel. 57-77-24. 3715 g

BILARDY elektromechaniczne i elektroniczne, gry telewizyjne — sprzedam. Konin tel. 213-41.

KWARCÓWKĘ lekarską, minipudelka, instrukcję Daci — sprzedam. Tel. 84-22-72. 3696 g

MASZYNĘ D3Vc zamienię na „Sztrykop" lub sprzedam. Konstantynów, Lutomierska 18. 3695 g

ŚCIĄGACZ — sprzedam. 51-88-51. 3643 g

FLAKI sprzedam. 55-15-72 3635 g

SZTRUKS zachodni — sprzedam. Oferty 25649 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KANAPĘ węgierską, rozkładaną, dwa fotele oraz dywan wełniany (polowanie) 1,70 x 2,40 — sprzedam. Tel. 57-97-83. 25665 g

WIEŻĘ „Visonik" (wzmacniacz „Tuner", podwójny deck, gramofon, kolumny), radiomagnetofon „Sharp" (dwukasetowy) i krótki kożuch-łatki (damski) — sprzedam. Tel. 36-84-11 godz. 11—18. 25661 g

SPRZEDAM magiel elektryczny produkcji NRD. Złotno 124. 4185 g

DESKI suche 3/4 cala kupię Oferty 4160 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRODUCENTÓW zapraszam! Sklep odzieżowy, Wodzisław Śląski, Marchlewskiego 8, tel. 514-88 586 k

DYWAN belgijski sprzedam, 57-50-45. 3036 g

OFERUJEMY ściągacze drobnoprążkowe do bluzek i bielizny oraz wysokiej jakości ściągacze do kurtek. Łódź, ul. Orzeszkowej 19. 4214 g

SPRZEDAM łodówkę — „Snaige". Tel. 52-08-75 po 16 4193 g

SPRZEDAM dywan belgijski 43-71-55. 25131 g

ROTTWEILERY — psy obronne szczenięta sprzedam Katowice, telefon 525-826. 582 k

SPRZEDAM psa — Springer złoty — medalista, przyuczony do polowania. Witkowski, Trakcyjna 16. 25626 g

SUKNIĘ ślubną z trenem — sprzedam. Tel. 78-82-07 po 16. 2044 g

Pojazdy

„125 p" (1970) sprzedam, zamienię na dostawczy. Makowa 12. 25553 g

SPRZEDAM Mercedesa 406 D pod plandekę oraz silnik 220 D. Piotrków Tryb., 17-221 lub 16-46-34

SPRZEDAM Zastawę (1978) Poddębice. Kilińskiego 2 25576 g

SPRZEDAM Wołgę 24 i nową karoserię. Kupię silnik trójfazowy 4—6 kW, tel. 55-64-91 od 16. 25599 g

PEUGEOT 504 Combi diesel (1974) sprzedam, telefon 43-45-26. 25596 g

„126 p" składak (1984) — sprzedam., Tel. 15-93-28 (15-91-50). 3595 g

SPRZEDAM tanio „Opla Comodore" (1974) z silnikiem Warszawy. Starowa Góra, Gerbery 3. 3716 g

126 p odbiór II—III kw. 1985 — sprzedam. Oferty 3684 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM Skodę 110 po wypadku z przyznanym nadwoziem Skody 105 lub bez. Tel. 86-06-10. 3693 g

FIATA 126 p — odbiór natychmiast sprzedam. Oferty 3691 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SKODĘ S 100 (1977) sprzedam. Tel. 51-26-12 do 15. 3634 g

KUPIĘ „Scirocco" do remontu 86-15-43. 3614 g

SPRZEDAM do remontu: silnik 1500 cm, lodówkę. Marchlewskiego 63/7 bl. 318 po 18. 25555 g

SILNIK benzynowy, kompletny i przednie zawieszenie Opel Ascona (1980) — sprzedam. Tel. 84-76-37. 25643 g

MOSKWICZA 408 — sprzedam. Nawrot 37. 25666 g

SPRZEDAM samochód Audi 100-5 diesel, Olimpijska 13/45. 2884 g

SPRZEDAM Fiata 126 p (1980), Mazurska 36—56. 3697 g

ŻUKA, Skodę 1000 MB tanio sprzedam, Kryzysowa 30 a. 25600 g

POŁOSKĘ do 206 D kupię 57-83-48. 25589 g

SILNIK Fiata 125 p, skrzynię, most, tapicerkę, inne — sprzedam. 57-94-79. 24237 g

TAŚMĘ obornika z silnikiem, sprzęgłem, łańcuchem — sprzedam. Edward Mikołajczyk, Woźniki, gm. Dalików, woj. sieradzkie. 3683 g

„TARPANA" — sprzedam. Łódź, Łazowskiego 19. 3597 g

TAKSOMETR „Ryga" — sprzedam. Tel. 84-98-29 po 18. 3570 g

SPRZEDAM nadwozie Fiata 126 p w dobrym stanie tel. 55-51-35. 25521 g

OPONY bieżnikowane Zastawy — sprzedam. Tel. 52-63-67. 25505 g

„STAR A 28" (1981) — sprzedam. Aleksandrowska 127. 25506 g

PRZYCZEPĘ N-410, silnik 75 cm do kajaka — sprzedam. Tel. Stryków 251 po 20. 25676 g

KUPIĘ przyczepę campingową N-126 w rozliczeniu błam karakułowy. Sprzedam maszynę do czyszczenia dywanów RFN. Tel. 86-37-30. 3613 g

SPRZEDAM opony, silnik — „Żuka" tel. 32-20-98 4248 g

Lokale

MIESZKANIA — pośrednictwo sprzedaży — Tuwima 20 mgr Barycki. 4068 g

BIURO Porad, Pośrednictwa w zbywaniu, nabywaniu lokali własnościowych, działek budowlanych, rekreacyjnych. 22 Lipca 12 tel. 32-16-08 mgr Matuzalski, mgr Kuźmiński 10.30—17. 25015 g

M-3 38 m własnościowe oś. Pojezierska sprzedam. Oferty 25601 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania na rok — płatne z góry 86-08-68. 3623 g

BLOKI — 3-pokojowe, II piętro, (54 m) Teofilów zamienię na M-4 i M-3 lub pokój z kuchnią w blokach. Tel. 52-93-01 po 16. 25564 g

POSZUKUJĘ wolnego mieszkania na rok. Płatne miesięcznie. Tel. 33-53-63 3643 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje 2 pokoi z kuchnią, wszystkie wygody, telefon na okres 1 lub 2 lat. Oferty 25813 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

DO wynajęcia lokal nadający się na zakład rzemieślniczy. Sprzedam motocykl „ETZ". Wiskitno A. Las 42 Sabela 3706 g

PRACUJĄCY, samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 36-64-15 po 17. 25632 g

WOLNA kwatera studencka 34-95-71 24919 g

MIESZKANIA własnościowe — pośrednictwo kupna sprzedaży Kniaziewicza 36 (Julianów) godz. 12—17 tel. 51-26-91 Rutkowski 24846 g

M-3 Świnoujście z telefonem 74-242 zamienię na równorzędne z telefonem w Łodzi. 36-P

ZAMIENIĘ M-4 parter 45 m, bloki na podobne na piętrze. Pułaskiego 10 m. 3 4247 g

Nauka Praca

JĘZYK angielski Zamolska 84-98-68. 3671 g

POSZUKUJĘ osoby do nauki języka angielskiego. Oferty „3580" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KIEROWCA — mechanik samochodowy przyjmie pracę w firmie polonijnej lub prywatnie — czas nieograniczony. Oferty „3668" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

GOSPOSIA potrzebna. Tel. 34-97-39. 3666 g

KRAWIEC — pilnie przyjmie pracę chałupniczą. Tel. 84-69-36 wieczorem. 3607 g

MŁODA na urlopie wychowawczym — podejmie pracę chałupniczą. Oferty „3602" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŚLUSARZA na pół etatu zatrudnię. Oferty 3625 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

TYNKARZ duża praktyka przyjmie pracę (akord) w sektorze prywatnym. Tel. 84-46-42 po 17. 3586 g

PRACOWNIKÓW do układania glazury, tapety — zatrudnię. Tel. 32-37-91 lub ul. Tatrzańska 46 m. 42 wieczorem. 3579 g

PRZYJMĘ mechanika samochodowego, ślusarza — spawacza, tokarza. Chętnie rencistów. Woronicza 7. 3576 g

PRZYJMĘ chałupnictwo oprócz szycia. Oferty 3704 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ ucznia do cukierni. Tel. 57-52-13. 3698 g

POSIADAM lokal, samochód. Przyjmę chałupnictwo — metal, drewno lub inne prócz szycia. Oferty 3650 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRACĘ chałupniczą, tylko na overlock przyjmę. Tel. 32-43-27 po 16. 4157 g

EMERYT podejmie pracę w sektorze prywatnym. Tel. 78-53-73. 25479 g

PRZYJMĘ pracę na overlock Oferty „25486" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POTRZEBNA kobieta do pracy w ogrodnictwie. Tel. 14-11-83. 25630 g

TOKARZA na tokarkę do drewna ewentualnie do przyuczenia — zatrudnię. Tel. 51-97-29. 25583 g

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego, pracownika gospodarczego (mogą być renciści) oraz ucznia pełnoletniego. Bema 25 25604 g

TECHNIK ekonomista (27 lat) podejmie pracę w sektorze prywatnym lub polonijnym, najchętniej w ogrodnictwie. Oferty 25591 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

BUKIECIARKA ze stażem poszukuje pracy (najchętniej w pobliżu Retkini) Oferty 25565 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

MURARZY solidnych — przyjmę na stałe. Tel. 57-43-94 25530 g

PODEJMĘ chałupnictwo może być proste szycie. Oferty „3677" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ANGIELSKI, niemiecki, hiszpański. Marczak — 33-86-53. 25675 g

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 3367 g/3369

ZATRUDNIĘ domatora do telefonicznego przyjmowania zleceń, Warszawa tel. 36-00-13. 4301 g

Usługi

UKŁADANIE glazury i terakoty Karliński, tel. 86-42-43 25502 g

„SPOŁEM" — naprawa lodówek, pralek automatycznych, Żeromskiego 25, tel 33-59-08 Maksajda 25500 g

ŚLUSARSTWO — usługi dla ludności, sektora uspołecznionego. Telefon 48-93-62 po 16. Nowicki 25485 g

BLACHARSTWO samochodowe — krótkie terminy. Konstantynowska 30, Frant. 25483 g

KOŻUCHY, odzież zamszową — czyszczenie farbowanie. Gdańska 6, Gajger.

USZTYWNIACZE do kołnierzyków, różne modne wzory oraz stójki i komunijne. 3 Maja 47, Radoszyński. 25623 g

ANTENY tv instalacja — 84-17-99 lub 84-05-63 — Lobka. 3638 g

FILTRY powietrza, oleju, klocki: Golf, Passat, Audi, Mercedes i inne — auto sklep ul. Wólczańska 156 (przy Żwirki) Szymczykiewicz 24384 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-84-74 Dobrzyński. 43935 g

ZABEZPIECZANIE samochodów na gorąco. Solankowa 4. Uznański 84-62-33. 2319 g

MOZAIKA — układanie, lakierowanie, cyklinowanie. Sokołowski, 43-53-55 23075 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Inż. Wojciech Knabe. 55-46-26 21788 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie Kluszczyński. Tel. 87-05-82 426 g

DYWANY, wykładziny piorę. 52-75-17 Marciniak. 24023 g

TELENAPRAWA inż. Fidler 84-43-69. 1464 g

FIAT — Polonez — Łada: ekspresowe regulacje silników, naprawy główne silników hamulce, naprawy zawieszenia, naprawy skrzyń biegów, 30 proc. bonifikaty. Szpacza 6 tel. 57-40-75. Gardys. 4159 g

ALARMY — elektroniczne systemy zabezpieczania wszelkich obiektów inż. Kwirowski, 86-31-80 4100 g

KOŻUCHY farbujemy, czyścimy w trocinach, krótkie terminy. Al. Mickiewicza 41 Lerczyński. 42954 g

TELEPOGOTOWIE — Pentela zgłoszenia 36-36-96 (15—18), 57-31-76. 24787 g

SKLEP galanteryjny w Rzeszowie przy ul. Marchlewskiego 20 poszukuje dostawców atrakcyjnych towarów konfekcji damsko-męskiej oraz wyrobów ze skóry: torebki, buty. Oferty kierować: E. Gubernat, Rzeszów, ul. Nadbrzeżna 3a tel. 391-29 po godz. 18 426 k

NAPISZ

AGENCJA „BANK INFORMACJI" Gdynia, Kopernika 19

gromadzi, przekazuje oferty:

★ **SPRZEDAŻY,**
★ **KUPNA,**
★ **ZAMIANY**

(wszystko).

Kontakty producentów, rzemieślników, handlowców, kolekcjonerów. Cały kraj. 474-k

TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek 25137 g

LODÓWKI — naprawa, Pawłowski, 36-16-88. 2867 g

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz. 25050 g

ANTENY tv, UKF, tel. 51-13-81 Wolniak.

TAPETOWANIE Karpowicz 33-32-55. 3478 g

BOAZERIE — 48-91-94. Czepil. 25033 g

UKŁADY wydechowe, nadkola. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 1550 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne wysokiej jakości — z elementów nierdzewnych (gwarancja) 43-60-97 Zamysłowski. 25315 g

Różne

DO tokarki narzędziowej 3TXE Dokumentacji Techniczno-Ruchowej poszukuję. Tel. 13-42-17 25648 g

SAMOTNI — oferty matrymonialne w „Swatce" (14-17) Łódź, Piotrkowska 133. 2778 g

INTERESUJĄCE oferty matrymonialne. Kontakty zagraniczne dla Pań — „LIDO" Gdynia 10, skrytka 37. 238 k

ATRAKCYJNE oferty. Kontakty zagraniczne dla Pań. Biuro — „Ewa", Gdańsk — 6, skrytka 237. 581 k

Zguby

ANNA Nieckuła zgubiła leg. studencką 6080 AM. 3405 g

ZGUBIONO prawo jazdy Mirosław Banaszczyk Ogrodowa 12 25528 g

DARIUSZ Środa, zagubił legitymację studencką Nr 15480/IAM. 25558 g

ZGUBIONO prawo jazdy Grażyna Józefowicz, Łódź Nowa 52. 25588 g

W grudniu przybłąkał się rudy spaniel. Oczekuje właściciela. Łódź, Nowotki 67 m. 31 po 16. 3660 g

ZGUBIONO prawo jazdy Słowik Zbigniew Narutowicza 22/46 3656 g

ZGUBIONO prawo jazdy Kolasa Janusz Tybury 1 3646 g

ZGUBIONO legitymację studencką 12173 UŁ Tomasz Fandrych 3637 g

ZGUBIONO prawo jazdy, Sławomir Ługowski zam. Szatonia 31. 4136 g

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę o treści: Prof. Wiesława Partyka dr habil. n.med. 90-606 Łódź, ul 22 Lipca 7 m. 31 tel. 331-41 25662 g

ZGUBIONO prawo jazdy Zdzisław Pietrzak, Aleksandrów, Daszyńskiego 22a/73 4349 g

ZGUBIONO prawo jazdy Jakubczyk Piotr Karolewska 27 m. 2. 4244 g

ZGUBIONO prawo jazdy Zylberger Marek, Karolewska 24/28 m. 84 4241 g

COCKER spaniel „Agis", czarny białe podbrzusze, zginął. Bartolik, Gdańska 72, tel. 33-18-67 NAGRODA! 4423 g

30 stycznia zaginęły — decyzja nr 1413 na wykonywanie rzemiosła, dowody zakupów za rok 1983/84, książka zakupów surowców ewidencjonowanych. Wytwórnia Chemiczna „Merkury".

ROZPRAWA DOKTORSKA

Dziekan i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego zawiadamiają, że dnia 22 lutego 1985 roku o godz. 11.30 w sali posiedzeń Rady Wydziału Filologicznego (111) przy al. Kościuszki 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad pracą doktorską mgr Krystyny Płachcińskiej pt. „O Zimorowiczowych „Roksolankach".

Promotor: prof. dr Jerzy Starnawski.

Recenzenci: prof dr hab. Lucylla Pszczołowska z Instytutu Badań Literackich PAN; prof. dr hab. Alojzy Sajkowski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Praca doktorska została wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Matejki 34/38, czytelnia główna. 604-k

AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY w ŁODZI

oferuje usługi z zakresu:

TERENY ZIELENI:

- **pielęgnacja,**
- **renowacja,**
- **budowa (łącznie z elementami małej architektury i chodnikami).**

Prace wykonuje Zakład Usług Agrotechnicznych w Łodzi, ul. Lipowa 85, tel. 32-94-96, 32-07-00 w. 4. 566-k

ŁÓDZKI PARK KULTURY i WYPOCZYNKU
w Łodzi, ul. Konstantynowska 28
OGŁASZA PRZETARG

na zagospodarowanie i ajencyjne prowadzenie działalności handlowo-usługowej w następujących obiektach w sezonie od 1 maja do 30 września 1985 roku

1. **Parking strzeżony przed kąpieliskiem „Fala",**
2. **Szatnia kąpieliska „Fala",**
3. **Karuzela wodna na kąpielisku „Fala",**
4. **Prowadzenie saturatora na kąpielisku „Fala".**
5. **Wypożyczalnia sprzętu sportowego na kąpielisku „Fala",**
6. **Prowadzenie solarium na kąpielisku „Fala",**
7. **Zagospodarowanie kiosków na tarasie na kąpielisku „Fala",**
8. **Zagospodarowanie stawów na terenie Parku Ludowego na Zdrowiu w celach rekreacyjnych.**

Od oferentów wymaga się posiadania zezwoleń na prowadzenie działalności handlowo-usługowej.

Oferty należy składać w terminie do 15 marca 1985 roku w sekretariacie ŁPKiW w Łodzi, ul. Konstantynowska 28.

Szczegółowych informacji udziela dział techniczny ŁPKiW. Wyniki przetargu zostaną ogłoszone w sali konferencyjnej ŁPKiW, sala nr 5 w dniu 22 marca 1985 roku o godz. 12.

ŁPKiW zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu i wyboru oferenta bez podania przyczyn.

650-k

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA „WRÓBLEWIANKA"
we Wróblewie, tel. 18-73-23, 95-038 Solca Wielka
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż majątku inwestycji zaniechanej „Ferma brojlerów we Wróblewie", składającego się z obiektów o różnym stopniu zaawansowania.

Majątek inwestycji z wyjątkiem prawa do terenu obejmuje:

- **budynki i budowle,**
- **prefabrykaty,**
- **dokumentacja projektowo-kosztorysowa,**
- **urządzenia technologiczne.**

Przetarg I, II, III etap odbędzie się w dniu 5 marca 1985 roku o godzinie 9 w biurze spółdzielni.

Cena wywoławcza wynosi 237.330 tys. zł.

W terminie 14 dni przed rozpoczęciem przetargu należy:

- wpłacić wadium w wysokości 200 tys. zł w Banku Spółdzielczym w Ozorkowie na konto 947161-202-131,
- złożyć w biurze spółdzielni ofertę zawierającą oświadczenie o planowanym przeznaczeniu inwestycji.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

818-k

Koledze

MGR

SŁAWOMIROWI HENDZLIKOWI

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 190.

W związku z tragiczną śmiercią naszego pracownika

STEFANA UZDROWSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

ZARZĄD ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE oraz WSPÓŁPRACOWNICY z ODDZIAŁU PRODUKCJI „SPOŁEM" PSS w ŁODZI

PODZIĘKOWANIE

Z głębi serca płynące najserdeczniejsze podziękowania składamy wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze ziemskiej

Ś. † P.

WACŁAWA ULEŻAŁKI

Szczególne podziękowania składamy księdzu Władysławowi Rucińskiemu z parafii Najświętszej Marii Panny w Kolumnie, przedstawicielom ZBoWiD w Łasku oraz Przyjaciołom Zmarłego. Pozostające w głębokim żalu i smutku:

ŻONA I NAJBLIŻSZA RODZINA

Sędziemu

TERESIE NOSARZEWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z OKRĘGOWEGO SĄDU PRACY i UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH w ŁODZI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Przyjaciołom, Sąsiadom i życzliwym pamięci Zmarłego

Ś. † P.

STANISŁAWA MARCINIAKA

za niesienie ulgi w cierpieniach, okazanie serca i współczucia oraz uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu, dziękują pogrążeni w smutku:

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE i POZOSTAŁA RODZINA

Koleżance

MGR

EWIE OKOŃ

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z PHSR „AGROMA" w ŁODZI

MROŹNE UDERZENIE

• Kłopoty MPK i PKS
• Gdy brakuje mazutu...
• Awarie wodociągów

89 autobusów MPK na 456 przewidzianych w rozkładzie nie wyjechało wczoraj z zajezdni z powodu mrozu. Jeśli chodzi o tramwaje, stosunek ten wyniósł 25 do 312. Tak więc co piąty autobus i co dwunasty tramwaj nie nadawał się do jazdy. 71 autobusów i 40 tramwajów wyruszyło na trasy z opóźnieniem. Tylko do godz. jedenastej 40 autobusów i 32 tramwaje zostały unieruchomione już w mieście, przy czym były to usterki wymagające bądź zjazdu do zajezdni, bądź też interwencji pogotowia technicznego. A wolnych wozów pogotowia nie było — wszystkie były zajęte przy uruchamianiu „osłabłych" z zimna autobusów w bazach.

A skąd biorą się usterki? Przy silnych mrozach z oleju napędowego robi się galareta, której silniki nie „trawią", ponadto zamarzają niektóre układy. Z tego właśnie powodu wczoraj — tylko do godz. 8 rano (meldunki z całego dnia będą dopiero dziś) — odwołano 30 kursów autobusów PKS w woj. łódzkim. Jeśli chodzi o tramwaje, to są one po prostu wadliwie skonstruowane. Ponoć najnowsze modele są pod tym względem znacznie gorsze od swoich poprzedników. Jak jest chlapa — silnik zamaka od spodu, jak mróz — od góry, a to z powodu śniegu nanoszonego przez pasażerów, który — topniejąc wewnątrz wozu — dostaje się przez klapę do silnika. Władze miasta były zmuszone wyasygnować 3,5 tys. dolarów na zakup belgijskiego środka zabezpieczającego przed wilgocią. Ma on dotrzeć do Łodzi za dwa-trzy tygodnie.

* * *

Wczoraj o godz. 6 zanotowano w Łodzi minus 21 st. C., o godz. 8 — minus 22,3 st. C., zaś o godz. 10 — minus 21,6 st. C. Średnia dobowa wynosiła minus 14,6 stopnia C. W tej trudnej sytuacji łódzkie elektrociepłownie, które korzystają z mazutu (paliwa płynnego) znalazły się prawie „pod kreską". Mazutu bowiem starczy zaledwie na kilkanaście godzin. Wprawdzie zapowiedziano transport tego paliwa do Łodzi, ale zanim dotrze on do elektrociepłowni, trzeba było podjąć odpowiednie kroki, które by zapobiegły wygaszeniu kotłów.

Jak nas wczoraj poinformował z-ca dyrektora Zakładu Sieci Cieplnej w Łodzi — mgr inż. Jerzy Piechota, zapadła decyzja o ograniczeniach w dostawach ciepłej wody dla odbiorców komunalnych, obniżono również temperaturę wody w kaloryferach. Jest to po prostu konieczność, gdyż trzeba oszczędnie gospodarować opałem w elektrociepłowniach. Dotyczy to przede wszystkim EC-I, EC-II i EC-III, gdyż EC-IV posiada dostateczny zapas paliwa. W EC-I obniżono temperaturę wyjściową wody do 97 stopni C., w EC-II do 104 st. C., a w EC-III do 102 st. C. Dla porównania: w EC-IV temperatura wyjściowa wody wynosi 115 st. C.

I tak, w porównaniu z innymi miastami — jak twierdzi mgr inż. J. Piechota — Łódź wyszła jak do tej pory z mrozów bez większych zakłóceń.

Zatem trzeba liczyć się z faktem, że kaloryfery, nie będą już tak gorące jak poprzednio, a woda z kranów, zamiast 70 st. C, będzie miała od 30 do 40 st. C.

Dowiedzieliśmy się również, że w ostatnich dniach w Łodzi zanotowano 20 awarii ciepłociągów. Mrozy nie pozwalają jednak na usuwanie tych awarii. Trzeba poczekać na cieplejsze dni.

* * *

Jak już informowaliśmy, przed południem w niedzielę zdarzyła się poważna awaria wodociągowa przy ul. Marchlewskiego 77, na skutek której lokatorzy 13 budynków zostali pozbawieni wody. Na miejsce awarii skierowano beczkowozy, a brygady PWiKOŁ przez całą niedzielę i cały wczorajszy dzień pracowały przy usuwaniu przecieków.

Jak nas poinformowano w dyrekcji PWiKOŁ, nie była to, niestety, jedyna awaria wodociągowa. Wczoraj bowiem zanotowano 18 awarii — w większości w pojedynczych budynkach. Z poważniejszych uszkodzeń należy wymienić awarię przy ulicy Narutowicza 69, gdzie 6 budynków (w tym rektorat Uniwersytetu Łódzkiego) zostało pozbawionych wody.

W bardzo trudnych warunkach, przy trzaskającym mrozie, brygady PWiKOŁ usuwały wczoraj awarie wodociągowe.

(j. kr.)

W przeddzień XV Łódzkiego Zjazdu Delegatów SD w siedzibie łódzkiego Komitetu SD odbyła się uroczystość wręczenia Honorowych Odznak Miasta Łodzi oraz Medali 40-lecia PRL grupie zasłużonych działaczy łódzkiej organizacji SD.

MEDAL 40-LECIA POLSKI LUDOWEJ otrzymali: **S. Andrzejewska, S. Biskupska, A. Błaszczyk, E. Dudkiewicz, St. Dudkiewicz, J. Florczak, G. Górtowski, J. Górzyński, H. Grochowska, Mirosława Hak, P. Jabłoński, Z. Jabłoński, E. Jakubowicz, K. Jarociński, B. Krzemińska, K. Krzemińska, Janina Kubik, J. Mielżyński, A. Milczarek, S. Młynarczyk, J. Orłowski, J. Pacyna, W. Pajor, W. Pietraszczyk, J. Polak, W. Poszepczyński, M. Pruski, M. Reterski, Jadwiga Siemaszkiewicz, E. Sierańska,**

Uhonorowanie zasłużonych działaczy SD

J. Stróżewski, B. Szafran, R. Szyburski, A. Śliwczyńska, M. Ślusarczyk, S. Wacławski, T. Wągrowski, W. Wichliński, Irena Wieciech, J. Witczak, Krystyna Wójcik, R. Zewald.

HONOROWĄ ODZNAKĄ MIASTA ŁODZI wyróżnieni zostali: **J. Antczak, J. Baranowski, A. Biedrzycki, M. Biernacki, Wacława Biernat, A. Błaszczyk, G. Brzeska, T. Cyniak, K. Derczynski, A. Grabarczyk, B. Grzelak, P. Jabłoński, B. Jakubowska, J. Janusz, Wanda Klajs, F. Kozanecka, F. Kraużyk, K. Król, M. Kwiatkowski, Mirosława Ławniczak, A. Małus, W. Masłowska, Z. Marciniak, I. Mirecka, S. Nolbrzak, J. Nowak, J. Palmowski, Zdzisława Pędzimąż, A. Piaskowski, Wacława Pietrzak, J. Podsadna, T. Rutkowski, A. Sadowski, J. Soliński, G. Stempczyński, E. Stępień, L. Stokowska, A. Szczęśniak, M. Szylchabel, R. Szulc, M. Szwarc, A. Trębska, Jadwiga Urbaniak, Z. Walter, R. Westwal, W. Wichliński, M. Wilmański, S. Wlazło, Z. Wojtasiak, Anna Żylak.**

(Z. Ch.)

Apel
Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet Polskich

W związku z przypadającymi w roku 1985 obchodami 40-lecia Ligi Kobiet Polskich, apelujemy do wszystkich Koleżanek, które od 1945 roku pełniły funkcje w zarządach: wojewódzkim łódzkim, dzielnicowych, miejskich, powiatowych oraz kół o zgłoszenie się osobiste, telefoniczne bądź listowne, w terminie do 28 lutego 1985 roku, do ZŁ LKP lub któregoś z zarządów dzielnicowych, lub miejskich, w celu nawiązania kontaktu.

Jednocześnie prosimy wszystkie osoby będące w posiadaniu źródeł, materiałów, dokumentów oraz relacji i wspomnień z zakresu własnej działalności, jak i poszczególnych kół, o ich przekazanie lub wypożyczenie ZŁ LKP. Jesteśmy przekonane, że wspólnym działaniem odtworzymy dorobek naszej organizacji w okresie 40-lecia PRL.

Dane należy przekazywać do ZŁ LKP — Łódź, ul. Piotrkowska 135, tel. 36-22-52 lub 36-58-66.

* 61 KOLIZJI * „CZARNA" ŚRODA

Tydzień na drogach

18 wypadków wydarzyło się w minionym tygodniu w Łodzi i województwie. Ofiar śmiertelnych nie było, natomiast 27 osób zostało rannych. Zanotowano rekordową liczbę kolizji, bo aż 61. Zatrzymano 13 nietrzeźwych kierowców, z których 6 spowodowało kolizje.

„Czarnym dniem" była środa, 6 lutego, kiedy to doszło do 8 wypadków i 24 kolizji. **Jak nas poinformowano w Wydziale Ruchu Drogowego WUSW, przyczyną tak dużej liczby „stłuczek" tego dnia było pogorszenie się warunków pogodowych i niefrasobliwość służb odpowiedzialnych za zimowe utrzymanie dróg.**

Część wypadków została zawiniona przez kierujących pojazdami. Tak np. 6 lutego o godz. 16,55 tramwaj linii „2" wjechał przy czerwonym świetle na skrzyżowanie Rzgowska-Kurczaki i zderzył się z samochodem ciężarowym „Kamaz". 5 pasażerów odniosło obrażenia, straty ocenia się na 300 tys. zł.

Tego samego dnia o godz. 20.40 na ul. Wojska Polskiego autobus linii „E" uderzył na skutek nieostrożnej jazdy w stojący autobus linii „83". Jeden z pasażerów odniósł lekkie obrażenia. Straty — ok. 90 tys. zł.

(ab)

Dyżur poselski

Dziś od godz. 9 w biurze Zespołu Poselskiego m. Łodzi (ul. Piotrkowska 194) dyżur pełnić będzie posłanka na Sejm PRL — **Halina Minkisiewicz-Latecka. Zapisy od** godz. 8.15.

(l)

ZAPOBIEGNIESZ ASTMIE OSKRZELOWEJ, jeśli wcześnie i całkowicie zaprzestaniesz PALENIA PAPIEROSÓW.

Nowe wystawy plastyczne

W tym miesiącu będziemy mieli możność zobaczenia kilku interesujących wystaw plastycznych w Centralnym Muzeum Włókiennictwa. Otwarto już ekspozycję tkaniny, malarstwa i grafiki **Izabelli Broniewskiej** (1945—1978). Interesujący zestaw grafiki prezentuje w Salonie Sztuki Współczesnej (Piotrkowska 88) **utalentowany plastyk łódzki Krzysztof Wieczorek.**

Dziś, o godz. 14 otwarcie w Galerii BWA (Wólczańska 28) ekspozycji malarstwa, grafiki i rysunków **Cecylii i Józefa Ząbkowskich.**

14 lutego o godz. 14 otwarta zostanie w Galerii Bałuckiej ekspozycja „Akwareliści 84". Zaprezentują na niej swoje prace **K. Joskowicz, L. Golec, L. Makowska, J. Dzierzgowska, A. Kuśnierz, E. Kuśnierz, Zb. Marjanowski, J. Mróz, Z. Pietrzak, J. Skonieczny, B. Utkin, J. Wasiołek i K. Wąs.**

(m)

CLIVE HARRIS ZNÓW W ŁODZI

Kolejną wizytę — tym razem jednodniową — złoży w Łodzi Clive Harris. Przyjmować on będzie pacjentów 16 marca w godz. 6—18. Wszyscy chętni powinni wysłać zgłoszenia na kartkach pocztowych (do 28 lutego) pod adresem: **skrytka pocztowa nr 1, Clive Harris, 90-959 Łódź-2,** lub **Klasztor O.O. Franciszkanów, Łódź, ul. Okólna 185.** W zgłoszeniu należy podać **imię i nazwisko, wiek, rodzaj choroby, miejsce dotyku i nr dowodu osobistego.** Zawiadomienia zostaną wysłane zainteresowanym pocztą.

Ważna informacja: 16 marca nie będą wydawane bilety. Nie będzie również działać komisja lekarska.

(jm)

Nowe placówki służby zdrowia

W tym roku ma zostać otwarta przychodnia rejonowa w osiedlu Widzew-Wschód. Zakończy się także adaptację pomieszczeń na trzy dalsze przychodnie w Łodzi przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, Krawieckiej i Felińskiego.

W województwie łódzkim przewiduje się zakończenie budowy ośrodka zdrowia w Głecznie (gm. Zgierz). Planuje się także zakończyć budowę żłobka w Zgierzu na osiedlu „Parzęczewska".

(j.kr.)

KIOSKI „RUCHU" POD LUPĄ

Spekulacja drobna, ale dokuczliwa

Czym można spekulować w kiosku „Ruchu"? **Jak oceniają kierownicy Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki RSW — aż** 15 rodzajami artykułów, m.in. szamponami, pastą do zębów i wreszcie „kolorową" prasą czyli tygodnikami ilustrowanymi. Podczas wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją zajmowano się właśnie oceną zwalczania spekulacji w kioskach w naszym województwie (a jest ich ok. dziewięciuset) oraz analizą środków zaradczych.

W roku ubiegłym zmalała wprawdzie liczba przypadków, kiedy to w magazynie, transporcie lub w kiosku powstawały niedobory, ale wskutek podwyżek cen straty firmy uległy powiększeniu. „Przecieki" towarów na „czarny rynek" powstają właściwie na każdym etapie drogi od producenta do konsumenta. Kontrole stwiedzały np. **przywłaszczanie biletów MPK w** magazynie, odbieranie towaru zamiast pieniędzy, tajemnicze straty po drodze między magazynem i kioskiem, wreszcie „cuda" z towarami w samej budce.

Dlatego też kierownictwo PUPiK stara się wyeliminować wszystkie znane już doskonale słabe punkty długiej nieraz drogi, jaką przebywają różnorodne artykuły, którymi handluje się w kioskach. **Spadła na przykład ilość strat ponoszonych wskutek ginięcia co bardziej atrakcyjnych tygodników w drodze z Warszawy do Łodzi,** mniej ginie przesyłek podczas ich transportu przez PKP, częste kontrole kiosków zapobiegają (choć tylko w części) poważnym nadużyciom. To ostatnie oznacza jednak mitręgę i zdenerwowanie klientów, którzy często oglądają w kiosku — zamiast sprzedawcy — karteczkę: „Kontrolny spis towarów". Ale jak odstąpić od kontroli, gdy tylko w **roku ubiegłym ich wyniki zmusiły dyrekcję PUPiK do zwolnienia 68 sprzedawców w trybie natychmiastowym, rozwiązania umów z 213 osobami w trybie wypowiedzenia, do usunięcia trzech magazynierów...?**

Tak więc **środki zapobiegawcze** nie zawsze są zgodne z interesem klienta, choć przecież także z myślą o nim są podejmowane. „Ruch" jednak nie może stosować zbyt ostrej selekcji kandydatów, ponieważ nadal część kiosków stoi zamknięta, bo nie ma komu w nich pracować.

Dopóki na naszym rynku nie będzie tylu gazet, szamponów, pasty do zębów, żeby każdy kupił ile chce, będziemy często spotykać zamknięte budki. Bo i dla złodzieja jest to łakomy kąsek, jeśli łup z jednego kiosku wart jest dziś ponad milion złotych.

K.K.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS:	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	57-24-33
Pogotowie ciepłownicze	32-51-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź-Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	36-53-59, 992
Pogotowie dźwigowe	78-35-29, 78-40-85

TELEFON ZAUFANIA 33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 17.30 — „Królewna Śnieżka"
NOWY — godz. 14 „Przyjaciel wesołego diabła"
MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Moralność pani Dulskiej"
JARACZA — godz. 18 „Dziady"
MAŁA SCENA — godz. 19.30 — „Pokojówki"
7.15 — godz. 19.15 — „Napoleon był dziewczynką"
MUZYCZNY — godz. 19 „Cygańska miłość"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Śpiewnik domowy"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Kubuś Puchatek"
STUDYJNY — godz. 19 „Platonow" (przedstawienie dyplomowe IV r. Wydz. Aktorskiego PWSFTviT)

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—15
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 9—13
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15
MIASTA PABIANIC (Pabianice (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—16

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 — grafika K. Wieczorka
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11—18 wystawa malarstwa
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 11—18 malarstwo C. i J. Ząbkowskich

* * *

ZOO czynne w godz. 9—17 (kasa do 16)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 9, 11.45, 14.30, 17.15, 20
IWANOWO — „Mniejszy szuka dużego" pol. b.o. godz. 9, 11.30; „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „1941" USA od lat 15 godz. 10, 19; „Szaleństwa panny Ewy" pol. b.o. godz. 12.30, 14.30, 17
WŁÓKNIARZ — „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30; „Sens życia" godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „E.T." USA b.o. godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Star-80" USA od od lat 18; „Sens życia" godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „Błękitny Grom" USA od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STUDIO — „Ręce do góry" pol. od lat 18 godz. 17.30, 19
STYLOWY — „Wielkie kreacje aktorskie" — Ben Kingsley — „Gandhi" ang. od lat 15 godz. 16, 18.30
MAŁE STUDYJNE — „Wir" pol. od lat 15 godz. 16
DKM — nieczynne
OKA — „Weronika w krainie czarów" rum. godz. 13; „Karate po polsku" pol. od lat 18 godz. 8.30, 14, 16, 17, 18.30
ODYNIA — Kino non stop od godz. 10—24 „Seksmisja" pol. od lat 16
MŁODA GWARDIA — „Walka o ogień" kanad.-fr. od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; „Rocky II" USA od lat 15 godz. 12.15, 14.30
MUZA — „Jezioro Starej Sowy" NRD b.o. godz. 16.15; „Szkoda twoich łez" pol. od lat 15 — godz. 18.15
1 MAJA — „Pies w szufladzie" węg. b.o. godz. 16.15; „Hajducy" rum. od lat 15 godz. 18.15
POKOJ — Film przedpremierowy — „O-BI, O-BA" pol. od lat 15 godz. 13, 15, 17; „Kaskader z przypadku" USA od lat 18 godz. 19
ROMA — „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17; Film premierowy — „Klasztor Shaolin" — Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 19.30
STOKI — Klub Filmów Dziecięcych „Relax" — „Na skraju lasu" czes. b.o. godz. 16; Na życzenie widzów — „Gangsterszyszos" kanad. od lat 15 godz. 18
ŚWIT — „Blues Brothers" USA od lat 15 godz. 16, 19
TATRY — Za siedmioma morzami" NRD b.o. godz. 15.30; „Cena strachu" USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30
HALKA — „Coma" USA od lat 18 godz. 15; seans zamknięty — godz. 17
REKORD — „Wilczyca" pol. od lat 18 godz. 16.15, 18.15
SOJUSZ — „Baśń o Jasnym Sokole" radz. b.o. godz. 16; „Duch" USA od lat 15 godz. 17.45

APTEKI

Nicianiana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 8.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz) miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5: — Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 28; — Szpital im. Kopernika w dniach: 6, 12, 16, 20, 24; Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43; Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137,
tel. 36-37 00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę.
ul. Armii Czerwonej 15,
tel. 33-95-95 do 99 w. 225
— Gabinet chirurgii czynny w godz. 18—7; w dni wolne od pracy — cała dobę
ul. Kopcińskiego 22,
tel. 78 64.83
— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — całą dobę.

* * *

Pomoc ambulatoryjna, internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 19—7; w soboty w godz. 16—7.

W KILKU zdaniach

► **Łódzkie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Szymanowskiego zaprasza na recital organowy z cyklu „Dzieła Jana Sebastiana Bacha"** — dziś o godz. 18.30 w kościele katedralnym pod wezwaniem św. Stanisława Kostki.

► **Muzeum Historii Miasta Łodzi informuje, że w salach pałacu przy ul. Ogrodowej 15 czynna jest wystawa czasowa pt. „Szlak bojowy 2 Korpusu Polskiego".**

► **Automobilklub Łódzki organizuje dziś o godz. 16 w siedzibie klubu przy ul. M. Buczka 18 spotkanie użytkowników „Fiatów" i „Polonezów". Wezmą w nim udział rzeczoznawcy PZMot. i przedstawiciele FOS „Polmo".**

► **Spółdzielczy Dom Kultury „Lokator"** (ul. Nowopolska 12/14) przyjmuje zgłoszenia na kursy hafciarstwa, koronkarstwa i radiestezji. W placówce tej można też obejrzeć wystawę makat unikatowych Hanny Pietruszkowej i impresji kwiatowych Zofii Marcinkowskiej. „Lokator" zaprasza mieszkańców okolicznych osiedli na zabawę karnawałową, która odbędzie się w najbliższą sobotę.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ"; Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-94-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata 36-21-60; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".